



Piotr Hapanowicz*
Kraków

Prezydent Krakowa Władysław Belina-Prażmowski

Abstract

Władysław Belina-Prażmowski became famous during World War I as a cavalryman, creator and commander of the legionary cavalry. He was considered the most famous mayor of Kraków in the interwar period. He ruled the city for a short time, just a year and a half (1931–1933), in difficult times of the great economic crisis, but also in a period of great political and social tensions in the Polish state. Prażmowski was known as a good organizer and a thrifty host. His goal was to organize and modernize Kraków, for example by implementing a radical savings program. He considered reducing administration costs and streamlining them to cover the most urgent and important tasks of the city management. He began to reorganize the structure of the city administration. During Prażmowski's presidency, a number of legal documents were issued regulating the work of the Kraków Magistrate and city officials. He has largely accomplished the work of converting short-term debt. Municipal investments continued. The water supply network was expanded, the slaughterhouse was expanded, the fourth bridge over the Vistula as well as the Municipal Tourist House were completed. Prażmowski also took care of cultural matters in the city and actively sought the construction of the building of the National Museum. In the matter of communication, he tried to implement the construction of the Kraków–Miechów railway. From that perspective, he saw the need to develop Kraków as a tourist center. Prażmowski's short term gained public approval and was generally assessed positively by his contemporaries.

Keywords: city government, Kraków, mayor, Władysław Belina-Prażmowski

Kluczowe słowa: samorząd miejski, Kraków, prezydent, Władysław Belina-Prażmowski

Władysław Belina-Prażmowski (1888–1938), ziemianin, żołnierz, działacz samorządowy i państwowy. W czasie I wojny światowej zasłynął jako kawalerzysta, twórca i dowódca legionowej kawalerii. Miał znaczący wkład w odzyskanie

* Muzeum Krakowa, Uniwersytet Jagielloński; e-mail: phapanowicz@wp.pl; ORCID: 0000-0001-8865-1470.

niepodległości przez Polskę w 1918 r. Jak pisze Tomasz Gąsowski, Belina już za życia musiał się mierzyć ze swoją legendą, a to nigdy nie jest łatwe: „Był bohaterem pieśni, które znało każde dziecko. Jego postać była obecna na kartach poezji i prozy. Był symbolem wyrosłym z tęsknoty Polaków za polskim żołnierzem”¹. Spośród prezydentów międzywojennego Krakowa uchodził za najbardziej znaną i rozpoznawalną osobistość w Polsce.

O działalności legionowej i niepodległościowej Prażmowskiego wiadomo dużo. Ostatnio pisali o niej szerzej Piotr Hubiak czy też Tomasz Gąsowski², a Piotr Stawecki poświęcił Belinie hasło biograficzne w *Polskim słowniku biograficznym*³. Krótkie noty biograficzne o Prażmowskim pojawiły się m.in. w opracowaniu *Czy wiesz, kto to jest? Stanisława Łoży oraz Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*⁴. Nazwisko Prażmowskiego można spotkać także w opracowaniach naukowych dotyczących dziejów międzywojennego Krakowa, m.in. Elżbiety Adamczyk, Czesława Brzozy, Andrzeja Pilcha. Jednak działalność Prażmowskiego jako prezydenta Krakowa nie doczekała się do tej pory opracowania i nie jest powszechnie znana.

Podstawą moich badań były źródła drukowane, a pierwszorzędne znaczenie miały wśród nich publikacje urzędowe. Podstawowym materiałem źródłowym na temat aktywności Prażmowskiego jako prezydenta miasta jest „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. miasta Krakowa” za lata 1931–1933 oraz „Gazeta Urzędowa Zarządu Miejskiego w Stoł. Król. Mieście Krakowie” z 1938 r. Materiały archiwalne są w dużej mierze rozproszone. Akta zgromadzone w Archiwum Narodowym w Krakowie (ANK) zawierają przede wszystkim uchwały Rady Miasta Krakowa (RMK) i zarządzenia oraz inne postanowienia prezydenta Prażmowskiego publikowane w wymienionych powyżej publikacjach urzędowych. Skorzystałem z archiwaliów zgromadzonych w Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW) oraz w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (MHK). Interesującym źródłem o walorach historycznych były też niepublikowane wielotomowe *Wspomnienia* Karola Rollego (1871–1954), prezydenta Krakowa, senatora RP, oraz niepublikowane wspomnienia *Od cesarza Franza Jozefa do Stalina* Kazimierza Ducha (1890–1954), wicewojewody krakowskiego, wiceprezydenta Krakowa. Korzystałem także z ówczesnej prasy. Kwerenda prasowa objęła przede wszystkim najważniejsze krakowskie tytuły z tamtego okresu (z lat 1931–1933): „Czas”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Naprzód”, „Głos Narodu” czy też „Nowy Dziennik”.

¹ T. Gąsowski, *Władysław Belina-Prażmowski*, IPN, Warszawa 2020, s. 3–4, 47.

² Szerzej: P. Hubiak, *Belina i jego ulani*, Fundacja CDCN, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2003 [tam też obszerna bibliografia na ten temat]; T. Gąsowski, *Władysław Belina-Prażmowski...*; A. Kasprzyk, *Pułkownik Władysław Belina-Prażmowski. Twórca odrodzonej polskiej kawalerii*, „Alma Mater” 2016, nr 187, s. 86–89.

³ P. Stawecki, *Władysław Zygmunt Prażmowski (1888–1938)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 27, red. E. Rostworowski et al., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1983, s. 393–395.

⁴ *Czy wiesz, kto to jest?*, red. S. Łoza, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1938, s. 154; *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. B. Kasprzyk, Urząd Miasta Krakowa, Kraków 2010, s. 796.

* * *

Władysław Belina-Prażmowski urodził się w 1888 r. w Ruskowcu pod Opawem. Pochodził z rodziny szlacheckiej, której świetność przypadała na wiek XVII. Studiował górnictwo na Politechnice Lwowskiej oraz na Akademii Górniczej w Leoben, gdzie uzyskał absolutorium. Był czynnym działaczem niepodległościowym (od 1909 r. – aktywnym członkiem Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego). W czasie I wojny światowej na czele 1. Pułku Ułanów przeszedł cały szlak bojowy Legionów Polskich. Żołnierzy i oficerów, którymi dowodził, zwano beliniakami. Po zakończeniu wojny służył w Wojsku Polskim. Był organizatorem i dowódcą 1. Brygady Kawalerii, na której czele stoczył wiele bitew na wojnie z Ukraińcami i bolszewikami. Cenił go i lubił Józef Piłsudski⁵. W 1921 r. (24 IX), mając zaledwie 33 lata, przeszedł do rezerwy w stopniu pułkownika Wojska Polskiego⁶. Przez pewien czas gospodarował majątkiem ziemskim w Godziszowie na Lubelszczyźnie, następnie zamieszkał w Janowie Lubelskim, gdzie pełnił funkcję prezesa Okręgowego Towarzystwa Spółek Rolniczych. Po zamachu majowym był związany z obozem rządowym, choć w wielu kwestiach miał własne zdanie i sceptycznie podchodził do koncepcji i poglądów kolegów i byłych podwładnych, którzy wtedy znaleźli się u władzy⁷. Jako piłsudczyk opowiedział się za autorytarną koncepcją państwa: wzmocnieniem władzy wykonawczej przez przywrócenie i ugruntowanie autorytetu prezydenta RP i prezesa rady ministrów, ukróceniem sejmowładztwa, usunięciem wpływu na życie publiczne oligarchii sejmowej. W 1928 r. Prażmowski bezskutecznie kandydował do Sejmu RP z listy Bezpartyjnego Bloku Wspierania Współpracy z Rządem (BBWR). W kolejnym roku zamieszkał w Krakowie, gdzie był udziałowcem i członkiem zarządu spółki „Tabor” (przy ul. Wielickiej) produkującej kawaleryjskie oporządzenia dla wojska. Równocześnie zaangażował się w działalność Związku Legionistów okręgu krakowskiego (od 15 XII 1928 r. był jego prezesem)⁸. Włączył się także w działalność komitetu miejskiego BBWR. Gdy 1 IV 1931 r. w miejsce komitetu miejskiego powołano radę grodzką BBWR, jej przewodniczącym został Prażmowski⁹.

W tym czasie prezydentem Krakowa był Karol Rolle, ostatni władca miasta reprezentujący dawny, przedwojenny Kraków z doby autonomii galicyjskiej. Był on znany z demokratycznych i liberalnych poglądów. Jak wielu krakowskich demokratów i konserwatystów, ale także przedstawicieli inteligencji krakowskiej, po przewrocie majowym poparł Piłsudskiego i jego obóz rządowy. Nie mając jednak odpowiedniego zaplecza kadrowego, politycznego i finansowego, przy braku inicjatywy, nie podjął próby stworzenia kompleksowego programu

⁵ P. Stawecki, *Władysław Zygmunt Prażmowski...*, s. 393–395; „Legion” 1933, R. 5, kwartał 1, s. 67.

⁶ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczonych, Kolekcja Generałów i Osobistości, Władysław Belina-Prażmowski, sygn. I.480.30.

⁷ J. Majchrowski, *Twórca polskiej kawalerii*, „Tygodnik Powszechny”, 9 VIII 1981, nr 32, s. 5.

⁸ C. Brzoza, *Kraków między wojnami*. *Kalendarium 28 X 1918 – 6 IX 1939*, Towarzystwo Sympatyków Historii, Kraków 1998, s. 221.

⁹ *Ibidem*, s. 238.

rozwoju miasta¹⁰. Po wyborach parlamentarnych z 1930 r. nastąpił napór środowisk legionowo-peowiackich na stanowiska w administracji samorządowej, w tym również w Krakowie. Rolle wspominał, że prowadzona „czystka” miała wielką skalę¹¹. Sytuacja była niezwykle dynamiczna. Poważnym problemem samorządu krakowskiego była sprawa Rady Miejskiej (RM), powołanej w zasadniczym kształcie jeszcze przed wybuchem I wojny światowej. Rozwiązał ją wojewoda Mikołaj Kwaśniewski zarządzeniem z 18 II 1931 r., argumentując tę decyzję zdekompletowaniem składu osobowego. Ponadto wojewoda zarzucał RM, że dopuściła się zaniedbań w zakresie kontroli działalności organów gminnych oraz sprawozdawczości¹². Wojewoda powierzył jej uprawnienia prezydentowi Rollemu i urzędującym wiceprezydentom, dodając im organ doradczy w postaci Rady Przybocznej (RP)¹³. Zostali do niej nominowani wyłącznie zwolennicy sanacji, w tym Prażmowski¹⁴. Tak powołanie RP komentował opozycyjny „Głos Narodu”: „Stworzono sobie radę przyboczną bez jakiegokolwiek «opozycji», zgodną, posłuszną «swoją»”¹⁵. Natomiast komentator sceny politycznej Bernard Singer pisał ironicznie, że „Malkontenci z [Hotelu] Grandu stwierdzili, że do Rady Przybocznej weszli ci najmniej znani, ci najmniej poczytni, przedkładający rytm Pierwszej Brygady ponad rytm pracy komunalnej”¹⁶. Po czterech miesiącach istnienia tej nowej formy ustrojowej samorządu Krakowa 27 VI 1931 r. zastąpiono ją inną, Tymczasową Radą Miejską (TRM), ponownie nominowaną przez wojewodę. W jej skład powołał on tylko osoby związane z BBWR, w tym Prażmowskiego¹⁷. Przez prawie trzy lata, od 18 II 1931 r. do 9 XII 1933 r., samorząd miasta Krakowa miał ustrój prowizoryczny, utworzony decyzjami rządowej władzy nadzorczej¹⁸.

W 1931 r. prezydent Rolle padł ofiarą ostrej rywalizacji wewnątrz krakowskiego obozu rządowego, w której, nie mając rodowodu legionowo-peowiackiego, stał na straconej pozycji. Formalnie sam zrezygnował ze stanowiska prezydenta, faktycznie jednak został do tego zmuszony presją wywieraną przez czynniki rządowe, na czele z wojewodą krakowskim Mikołajem Kwaśniewskim i Mieczysławem Kaplickim (1875–1959). Ten ostatni, który był „szarą eminencją” BBWR w Krakowie i Małopolsce, odegrał kluczową rolę w przejściu władzy w mieście przez środowisko legionowo-peowiackie w 1931 r. Tymczasowa Rada Miasta 13 VII 1931 r. przyjęła rezygnację Rollego z prezydentury¹⁹. Znany krakowski

¹⁰ Szerzej: P. Hapanowicz, *Karol Rolle (1871–1954). Prezydent Krakowa. Szkic do portretu*, Towarzystwo „Pro Museo”, Kraków 2019, s. 149–170.

¹¹ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 16, s. 2 [mps w posiadaniu prof. M. Kolankiewicz].

¹² „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. miasta Krakowa” (dalej: „Dziennik Rozporządzeń”) 1931, R. 52, nr 2, s. 90–91; S.J. Langrod, *3 lata samorządu Krakowa (1931–1933) na tle teorii prawa administracyjnego. Fakty i konkluzje*, Księgarnia Krzyżanowskiego, Kraków 1934, s. 6.

¹³ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 2, s. 91.

¹⁴ Ibidem, s. 92.

¹⁵ *Rozwiązanie Rady m. Krakowa*, „Głos Narodu” 1931, nr 48, s. 5.

¹⁶ Regnis [B. Singer], *Koniec parady krakowskiej*, „Nowy Dziennik”, 27 VII 1931, nr 200, s. 4.

¹⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 263.

¹⁸ Szerzej: J.S. Langrod, *3 lata samorządu Krakowa...*

¹⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 267.

felietonista Zygmunt Nowakowski krytycznie oceniał sytuację w mieście, szereg zaniedbań i nieprawidłowości. Pisał: „Rozwiązano już tę Radę Miejską, radcowie poszli w odstawkę. Może więc zbyt ciężko urządzam na nich to pozgonne polowanie reprezentacyjne... Miejsca po cywilach zajmą – być może wojskowi. Nie jestem zwolennikiem absolutnej militaryzacji i wołałbym, aby pewne posady pozostały jednak przy osobach cywilnych. [...] Ale w krakowskim Magistracie przydałaby się jakaś osoba wojskowa. Nie zawsze i niekoniecznie pułkownik czy major. Wystarczyłby jakiś kapral morowy, który by raz uderzył w stół tak mocno, aźby pozlatywały na ziemię sterty papierów, zapotrzebowań, urgensów itd.”²⁰. Kandydatem obozu sanacyjnego na urząd prezydenta Krakowa został bliski Kaplickiemu jeszcze z okresu legionowego Belina-Prażmowski. Pewne światło na jego kandydaturę rzuca informacja zawarta we wspomnieniach Ducha. Czytamy w nich: „Ktoś z kolegów w Kole Związku Legionistów, którego Belina był prezesem, wysunął myśl wybrania Beliny prezydentem miasta. Myśl ta znalazła oddźwięk [...]. Zaczęły się zabiegi w Krakowie w Urzędzie Wojewódzkim i w Warszawie”²¹.

Tymczasowa Rada Miejska 16 VII 1931 r., na tajnym posiedzeniu, powierzyła Prażmowskiemu funkcję prezydenta miasta. Wybrano go zdecydowaną większością głosów – uzyskał ich 109 na 111 głosujących²². Wywodząc się ze środowiska legionowo-peowiackiego, związany był z grupą pułkowników, m.in. z płk Walerym Sławkiem, miał zatem dobre notowania w sferach rządowych. Posiadał też wsparcie bliskich mu jeszcze z czasów legionowych wojewody krakowskiego Kwaśniewskiego i wspomnianego Kaplickiego. Uroczystość zaprzysiężenia Prażmowskiego odbyła się dwa dni później, w południe 18 VII 1931 r., na jawnym posiedzeniu TRM²³. Przewodniczącym posiedzenia był wiceprezydent miasta Kazimierz Duch. Salę obrad RM wypełniali szczerlnie członkowie TRM, także loże i galeria były pełne publiczności. Przed trybuną prezydiąlną ustawiono na stole srebrny krucyfiks i dwie świece, srebrną ładę RMK, insygnia władzy i symboliczne klucze miasta Krakowa²⁴. Posiedzenie otworzył wiceprezydent Duch, stwierdzając, że otrzymał reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadamiający, iż prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zatwierdził wybór Prażmowskiego na prezydenta stołecznego królewskiego

²⁰ Z. Nowakowski, *Pierogi leniwe*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 2 III 1931, nr 61, s. 3.

²¹ K. Duch, *Wspomnienia. Od Franciszka Józefa do Stalina* [mps w posiadaniu autora – P.H), s. 345. Po znacznych oporach Prażmowski zdecydował się kandydować na to stanowisko. Zrobił to ze względu na sentyment, jakim darzył to miasto, mniemał również o możliwości swobodnego działania.

²² „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 268–269; Płk. Belina-Prażmowski wybrany prezydentem miasta Krakowa, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 19 VII 1931, nr 197, s. 13; Pułk. Władysław Belina-Prażmowski prezydentem m. Krakowa, „Czas”, 17 VII 1931, nr 161, s. 2; Pułk. Władysław Belina-Prażmowski prezydentem m. Krakowa, „Nowy Dziennik”, 18 VII 1931, nr 191, s. 9.

²³ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 275.

²⁴ *Zaprzysiężenie prezydenta m. Krakowa płk. Beliny-Prażmowskiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 20 VII 1931, nr 198, s. 8; *Uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta m. Krakowa*, „Czas”, 19 VII 1931, nr 163, s. 2; *Uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta m. Krakowa*, „Nowy Dziennik”, 20 VII 1931, nr 193, s. 13.

miasta Krakowa. Reskrypt z datą 17 VII 1931 r. został odczytany przez sekretarza prezydialnego magistratu Franciszka Strasika. Bezpośrednio przed przysięgą Prażmowski otrzymał XVI-wieczne insygnia krakowskiej władzy samorządowej: złoty pierścień z herbem miasta Krakowa oraz srebrne berło burmistrzów miasta. Po odczytaniu dokumentu radca województwa Konstanty Starosolski odczytał rotę prezydenckiej przysięgi, którą Prażmowski powtarzał z uniesioną w górę prawą ręką, stając przed krucyfiksem. Po złożeniu przysięgi zabrał głos wicewojewoda Mieczysław Bilek, który powitał nowy zarząd miasta i złożył mu życzenia pomyślności.

Następnie prezydent Prażmowski wygłosił przemówienie. W pierwszych słowach podziękował TRM za zaufanie, jakim go obdarzyła, powierzając mu urząd prezydenta. Obejmując rządy w Krakowie, Prażmowski podkreślił, że „jako żołnierz Niepodległej Polski” w zupełności zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką wziął na swoje barki, i wyraził chęć nawiązania „do wielkich tradycji podwawelskiego Grodu i działalności moich znakomitych poprzedników z poprzedniej ery samorządowej”²⁵. Odpowiedzialność tę Prażmowski odczuwał tym silniej, że obejmował urządowanie w okresie dużego kryzysu gospodarczego, dotkliwie odczuwanego w Krakowie. Podkreślał, że miasto „znajduje się obecnie w bardzo ciężkich warunkach finansowych z powodu zbytniego obciążenia kredytami krótkoterminowymi i wyczerpania źródeł dochodowych”²⁶. Prażmowski nie obwinał poprzednich zarządów miasta za ten stan, zwracał za to uwagę na ogólną sytuacją ekonomiczną całego kraju, a nawet świata. Podnosił nawet zasługi ustępującego prezydium, które mimo trudności dawało sobie radę, utrzymując miasto, jak mówił, „na właściwym poziomie jego historycznych zadań kulturalnych”²⁷. Prażmowski w krótkich słowach przedstawił swój program, bazujący na polityce oszczędności. Powiedział: „Uzdrowienie gospodarki miejskiej widzę w jak najdalej posuniętej oszczędności na wydatki nieprodukcyjne”²⁸. Ponadto postulował zwiększenie wydajności przedsiębiorstw miejskich, które w budżecie miejskim stanowiły znaczącą pozycję. W celu uzdrowienia budżetu miejskiego dostrzegał konieczność skonwertowania krótkoterminowych wysokooprocentowanych długów poprzez zaciągnięcie większej długoterminowej pożyczki na dogodnych warunkach. Uzyskane środki finansowe planował wydać „na najpilniejsze potrzeby, których jest wiele”²⁹. Do najważniejszych spraw zaliczył „stworzenie zapasów kasowych, umożliwiających sprawne wypełnianie zobowiązań finansowych”. Ponadto zwracał uwagę na konieczność uporządkowania miasta, w tym przede wszystkim doprowadzenie do porządku dróg i ulic, które pozostawiały wiele do życzenia, a w życiu miasta miały pierwszorzędne znaczenie. Zapowiadał rozbudowę szkół, ochronek i żłobków, które z powodu braku miejsca nie realizowały swoich zadań. Wśród celów kulturalnych jako priorytetowy dla Krakowa wskazywał

²⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 275.

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

budowę Muzeum Narodowego. Ponadto zwracał uwagę na budowę linii kolejowej Kraków–Miechów oraz umocnienie Krakowa jako bazy ruchu turystycznego. Realizacja tych zadań miała się również przyczynić do zmniejszenia bezrobocia. Na zakończenie Prażmowski wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, jej prezydenta Ignacego Mościckiego i marszałka Józefa Piłsudskiego³⁰. Exposé nowego prezydenta Krakowa powstało zapewne we współpracy z Kaplickim, ponieważ wiele jego postulatów znalazło wkrótce swój wyraz w późniejszym programie działań tego ostatniego jako prezydenta Krakowa³¹.

Wybór Prażmowskiego na prezydenta Krakowa i jego exposé spotkały się ze zróżnicowanym przyjęciem. W imieniu władz wojewódzkich BBWR pisemne gratulacje złożył mu 17 VII 1931 r. przewodniczący Grupy Regionalnej BBWR Kaplicki wraz z sekretarzem wojewódzkim Michałem Baścikiem. W oficjalnym liście znajdujemy zdecydowany głos poparcia lokalnych i regionalnych struktur rządowych dla Prażmowskiego. Czytamy w nim: „w spełnieniu wielkich zadań – znajdzie Czcigodny Prezydent, jak i Szanowni Wiceprezydenci, i cała Szanowna Rada Miejska w Bloku Współpracy z Rządem jak najdalej idące poparcie”³². Prażmowski mógł także liczyć na poparcie m.in. Związku Legionistów i Związku Strzeleckiego w Krakowie³³. Pozytywne komentarze pojawiły się w krakowskim „Czasie” i „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”. W „Czasie” stwierdzano, że wystąpienie Prażmowskiego było krótkie i rzeczowe. Pisano: „Program nowego gospodarza Krakowa nie wyczerpuje oczywiście potrzeb miasta. [...] Program ten jest skromny, ale właśnie dlatego, że skromny, jest realny. Wykonanie już tego programu będzie wielkim krokiem ku rozwojowi Krakowa. Zakreślenie mu takich granic świadczy o realnej sytuacji”³⁴. Piszący dla „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” Nowakowski podkreślał, że nowy prezydent jest człowiekiem energicznym, i wyrażał życzenie, że zrobi „porządek z tą szopką!”, czyli z sytuacją w Krakowie³⁵. Natomiast w chadeckim „Głosie Narodu” podkreślano, że Prażmowskiego wybrała tymczasowa, sanacyjna RM. Zwracano uwagę, że pojawiły się pogłoski, iż nowy prezydent miasta po kilku miesiącach złoży urząd na rzecz prof. Kazimierza Kumanieckiego, prawnika³⁶. Bernard Singer komentował ówczesne wydarzenia w charakterystyczny dla siebie sposób: „Kraków spotkał jeszcze większy cios. Prawnicy, profesorowie, wszyscy dozorcy poszanowania prawa zostali poruszeni wiadomością, iż Rada Przyboczna będzie musiała

³⁰ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 275; *Zaprzysiężenie nowego prezydenta miasta i jego exposé*, „Głos Narodu”, 19 VII 1931, nr 191, s. 6; *Zaprzysiężenie prezydenta m. Krakowa płk. Beliny-Prażmowskiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 20 VII 1931, nr 198, s. 8.

³¹ Szerzej: P. Hapanowicz, *Prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki*, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2023.

³² Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (dalej: MHK), *Księga pamiątkowa dla Władysława Beliny-Prażmowskiego*, b. prezydenta miasta Krakowa w l. 1931–1933, Kraków, dn. 27 VI 1933, R. 1755.

³³ MHK, *Księga pamiątkowa dla Władysława Beliny-Prażmowskiego*...

³⁴ *Uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta m. Krakowa*, „Czas”, 19 VII 1931, nr 163, s. 2.

³⁵ Z. Nowakowski, *Lajkonik. Wybór felietonów z lat 1931–1939*, oprac. H. Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1975, s. 96.

³⁶ *Pułk. Belina-Prażmowski prezydentem m. Krakowa*, „Głos Narodu”, 17 VII 1931, nr 189, s. 7.

wybrać na prezydenta miasta pułkownika Belinę-Prażmowskiego. Nikt osobiście nie miał urazy do niego. Każdy był pełen uznania dla tego, który pierwszy poszedł z Legionem w sierpniu roku 1914 [...] Krakowiaczy z kawiarni gotowi byli wynaleźć dla niego różne urzędy, ale urząd prezydenta miasta łączył się z tragedią Lea, Federowicza, którzy prochu nie wǳali, a odznaczali się w walce w krętych kuluarach parlamentu austriackiego. Kraków posmutniał. Ceremonia zaprzysiężenia nowego prezydenta – parada, tak ulubiona w mieście, nosiła nieco ponury charakter. [...] W łoży dziennikarskiej zasiedli obok sprawozdawców miejskich oficerowie rezerwy, przyszli popatrzeć się na swego, na tego, który zwyciężył mieczem «doktorków», na tryumf nowego ładu, na zapanowanie nowych obyczajów samorządowych»³⁷. Klub Dziennikarzy skomentował exposé Prażmowskiego wystawieniem szopki satyrycznej pod znamienym tytułem *Cyrk Belliniego* (w sali Saskiej przy ul. św. Jana)³⁸.

Zdecydowanie krytycznie sytuację w samorządzie krakowskim oceniali socjaliści. Na łamach „Naprzodu” ukazał się artykuł pod znamienym tytułem *Belweder w Krakowie*³⁹. Pisano w nim: „Szwadron przyboczny pana pułkownika [Prażmowskiego] składa się z ludzi zupełnie nieznanymi ludności miasta poza kilkoma poważnymi osobistościami. Tak wygląda prezydium i tymczasowa Rada miejska”⁴⁰. Tymczasowa Rada Miejska miała zostać utworzona na „rozkaz”, nie jest legalna, nie może być wyrazem woli ludności miasta Krakowa. Zwracano uwagę, że „mieszkańcy miasta, które szczyciło się najstarszym samorządem w Polsce, opromienionego świetną tradycją wielkich budowniczych-prezydentów Krakowa, patrzą na ten twór pseudosamorządowy z niepokojem”, w innym miejscu dodając, że „Pałac Wielopolskich – ostoją samorządu miejskiego, stał się Belwederem ponurym, odseparowanym od ludności”⁴¹. O samym Prażmowskim pisano: „Pan pułkownik może być dobrym kawalerzystą, sprężystym dowódcą konnicy, dobrym przemysłowcem [...], ale nigdy dobrym prezydentem miasta – a zwłaszcza Krakowa”⁴². Po zaprzysiężeniu Beliny w „Naprzodzie” ukazał się artykuł pod tytułem *Dyktator objął władzę w Belwederze krakowskim*. Czytamy w nim, że Prażmowski przedstawił program gospodarki miejskiej „nadzwyczaj szczupły i nadzwyczaj iluzoryczny”⁴³. Także krakowski pisarz i krytyk teatralny Tadeusz Kudliński potwierdził w swoich wspomnieniach, że TRM złośliwie nazywano wówczas „szwadronem Beliny”⁴⁴.

Obejmując prezydenturę miasta, Prażmowski zapatrywał się trochę sceptycznie na „wielkość” Wielkiego Krakowa. Podkreślał, że jego poprzednicy wykonali wielkie dzieło, ale tego dzieła nie ukończyli. Stwierdzał, że „tylko posunęli daleko

³⁷ Regnis [B. Singer], *Koniec parady krakowskiej...*, s. 4.

³⁸ P. Hubiak, *Belina i jego ulani...*, s. 88.

³⁹ *Belweder w Krakowie*, „Naprzód”, 18 VII 1931, nr 161, s. 5.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ „Naprzód”, 19 VII 1931, nr 162, s. 7.

⁴⁴ T. Kudliński, *Młodości mej stolica: Wspomnienia krakowianina z okresu między wojnami*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Kraków 1970, s. 294.

granice miasta. Właściwie miasto nasze jeszcze do tych granic nie dorosło⁴⁵. W rozmowie z dziennikarzem „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” obrazowo stwierdził: „uważam, że Kraków połknął za wiele, połknął o wiele więcej, aniżeli może strawić”. Zwracał uwagę, że w obrębie miasta są jeszcze spore przestrzenie wymagające podstawowych regulacji czy też niemające odpowiedniej infrastruktury, w tym ulic, kanalizacji, elektryczności, komunikacji⁴⁶. Ponadto apelował: „Trzeba ponieść kulturę i higienę miasta aż po jego najdalsze granice”⁴⁷. Prażmowski kierował się zdroworozsądkową zasadą „rozbudowy miasta wewnątrz, nie na zewnątrz”⁴⁸. Podkreślał, że o przyłączeniu kolejnych gmin do Krakowa można pomyśleć dopiero wtedy, gdy współczesne dzielnice Wielkiego Krakowa będą „odpowiednio rozbudowane i wyposażone”⁴⁹. Zwracał uwagę na silnie rozrastające się podkrakowskie gminy, których plany rozwoju nie były zgodne z planami rozbudowy Krakowa. Wskazywał na „dziko rozbudowującą się Olszę” czy na chaotyczne inwestycje budowlane w innym miejscach, m.in. za rogatką bronowicką. Stwierdził, że jedynym sposobem na zaradzenie sytuacji byłoby przyłączenie tych gmin do Krakowa i uzgodnienie ich rozrostu z planami rozbudowy miasta. W tamtym czasie było to jednak niemożliwe, dlatego starał się bezpośrednio porozumiewać z władzami gmin ościennych i w miarę możliwości uzgadniać plany ich rozbudowy z planami rozbudowy Krakowa⁵⁰.

Odnosząc się do koncepcji Krakowa o wielkich ambicjach, Krakowa jako stolicy polskiej kultury, centrum polskiej turystyki, stolicy Małopolski Zachodniej, Śląska oraz południowej Kongresówki, propagowanej przez poprzedniego prezydenta Rollego⁵¹, Prażmowski stwierdził, że to „bardzo piękne marzenie o stolicy Kresów południowo-zachodnich, ale trzeba się liczyć z rzeczywistością”. Nie miał złudzeń co do tego, że plany likwidacji woj. śląskiego są wykonalne. Prażmowski nic chciał jednak rezygnować z wpływu Krakowa na Śląsk, mówił: „nie chcę go tylko szukać jedynie na drodze zjednoczenia administracyjnego, a więc na drodze czysto mechanicznej”. Podkreślał, że obowiązkiem Krakowa jest stale przypominać, iż krakowskie instytucje naukowe są także „dla Śląska”. Dlatego Uniwersytet Jagielloński miał być uniwersytetem dla Śląska, krakowskie biblioteki i muzea również. Powinny być „specjalnie pieczołowicie dotowane, bo ich rozkwit, to nie tylko nasza sprawa. Kraków – to walka całej Polski z Wrocławiem o duszę kulturalną Śląska! Administracyjnie bierzmy to, co jest realne. Uzyskajmy południową część kieleckiego, odzyskajmy środkową Małopolskę. Staniemy się wówczas centrum najurodzajniejszego może województwa państwa, staniemy się także centrum dla centrum turystyki i uzdrowisk karpackich”⁵². W wywiadzie dla „Czasu” Prażmowski deklarował: „Chcę Kraków przybliżyć

⁴⁵ *Chcę Kraków przybliżyć do Europy, wywiad*, „Czas”, 19 VIII 1931, nr 188, s. 1.

⁴⁶ *Rozbudowa Krakowa na wewnątrz*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 23 IX 1932, nr 264, s. 6.

⁴⁷ *Chcę Kraków przybliżyć do Europy...*, s. 1.

⁴⁸ *Rozbudowa Krakowa na wewnątrz...*, s. 6.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ P. Hapanowicz, *Karol Rolle...*, s. 114–115.

⁵² *Chcę Kraków przybliżyć do Europy...*, s. 1.

do Europy”. Zwracał jednak uwagę, że miasto, które chce być centrum kultury i turystyki, powinno wyglądać inaczej. Musi się stać bardziej podobne do miast zachodniej Europy, mieć inne bruki, lepszą sieć elektryczną i wodociągową. Powinno być miastem nowoczesnym. Ponadto musi mieć „ruchliwszy handel”, ponieważ kto chce żyć z obcych, „musi im dawać dużo, tanio i dobrze, a przede wszystkim grzecznie. Krakowianie powinni się jeszcze nauczyć sprzedawać”⁵³.

Do najbliższych współpracowników Prażmowskiego należeli czterej wiceprezydenci Krakowa: dwaj dotychczasowi – Ignacy Landau (1870–1934) i Witold Ostrowski (1875–1942), oraz dwaj nowi – Stanisław Klimecki (1883–1942)⁵⁴ i Kazimierz Duch. Ten ostatni uchodził za protegowanego wiceministra spraw wewnętrznych Władysława Korsaka, w zarządzie miasta miał być „żelazną miotłą” w okresie kryzysu gospodarczego⁵⁵. Tak scharakteryzował Ducha Rolle: „wiceprezydent Duch, człowiek inteligentny, bardzo pracowity, doskonale z administracją obeznany, prawnik, były starosta, wicewojewoda, wreszcie dyr. dep. w MSW, poseł na sejm, gdzie bardzo gorliwie pracował przy opracowaniu ustawy samorządowej”, a przy tym człowiek twardy i bezwzględny”⁵⁶.

Wkrótce po objęciu prezydentury Prażmowski podzielił agendy zarządu miejskiego. Prezydent sprawował naczelne kierownictwo administracji miejskiej i kierownictwo czynnościami RM, miał nadzór nad Miejską Izbą Obrachunkową, Biurem Statystycznym, Biurem Prezydyjalnym, Teatrem Miejskim, Jaworznickimi Komunalnymi Kopalniami Węgla (do listopada 1932) oraz Komunalną Kasą Oszczędności m. Krakowa.

Wiceprezydent Duch objął nadzór nad Wydziałem I (Gospodarczym) i podległymi mu: Zarządem Ogrodów Miejskich, Zarządem Miejskiego Parku „Las Wolski” (do listopada 1932), Zarządem Cmentarzy Miejskich. Ponadto prowadził sprawy zakładów i przedsiębiorstw miejskich, w tym elektrowni, gazowni, wodociągu, Miejskich Zakładów Ceramicznych, Miejskiej Kolei Elektrycznej, a także przewodniczył komisji dyscyplinarnej.

Wiceprezydent Klimecki objął sprawy: Wydziału V (Wojskowego); Wydziału VI (Opieki Społecznej) i podległych mu aresztów miejskich i zakładów opiekuńczych; Wydziału VIII (Targowego i Apropowizacyjnego) i podległych mu Rzeźni i Targowicy oraz miejskich zakładów apropowizacyjnych (do listopada 1932); Wydziału IX (Sanitarnego). Klimecki nadzorował także pracę Miejskiego Urzędu Poboru Opłat, Szkoły Gospodarstwa Domowego oraz Archiwum Akt Dawnych (do listopada 1932).

Wiceprezydent Landau sprawował kontrolę nad sprawami Wydziału II (Skarbowego) i III (Przemysłowego), jak również Miejskiego Urzędu Rozjemczego i Urzędu Ewidencji Ludności (do listopada 1932). Od listopada 1932 r. nadzorował także pracę Wydziału IX (Sanitarnego). Ponadto podlegało mu Biuro Prawne.

Wiceprezydent Ostrowski nadzorował sprawę Wydziału IV (Szkolnego) i podległych mu Muzeum Narodowego i Muzeum Przemysłowego, a od listopada

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 263–264.

⁵⁵ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 16, s. 63.

⁵⁶ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 22, s. 7–8.

1932 r. także Archiwum Aktów Dawnych, Szkoły Gospodarstwa Domowego oraz Urzędu Ewidencyjnego. Ponadto kontrolował pracę: Wydziału VII (Policji Miejscowej) z Miejską Strażą Pożarną i Zakładem Czyszczenia Budownictwa Miejskiego; Budownictwa Miejskiego Oddział A i B; Komitetu Rozbudowy m. Krakowa; Spółki Mieszkaniowej dla Miasta oraz Kamieniołomów Miast Małopolskich (od listopada 1932). Odpowiadał także za ogrody i parki (od listopada 1932), miejskie uroczystości, propagandę i turystykę⁵⁷.

Prażmowski objął urząd prezydenta Krakowa w wyjątkowo trudnym okresie kryzysu gospodarczego. W przemyśle kryzys objawiał się przede wszystkim spadkiem wielkości produkcji, której najniższy poziom odnotowano w 1932 r. Ograniczanie produkcji powodowało spadek zatrudnienia i daleko idące zużożenie klasy robotniczej, co znacznie zwiększyło skalę bezrobocia. Kryzys gospodarczy przyczynił się do deficytu w budżecie państwa, a sytuacja budżetów samorządowych, w tym Krakowa, przedstawiała się jeszcze gorzej, gdyż samorządy weszły w ten trudny okres z poważnymi niedoborami. Spadek wpływów podatkowych powodował zmniejszenie dochodów samorządów⁵⁸. Jak pisze Adamczyk, wydatki nie mogły być ograniczane w takim stopniu, w jakim dochody ulegały zmniejszeniu, dlatego rosły niedobory budżetów. Były one doraźnie pokrywane kredytami krótkoterminowymi, bardzo często wekslowymi, co tylko pogłębiało zadłużenie samorządów i prowadziło do załamania się ich finansów⁵⁹. W tej dramatycznej sytuacji samorządy nie tylko nie otrzymywały wsparcia ze strony państwa, ale również były pozbawiane niektórych źródeł dochodu na rzecz państwowego budżetu. Z jednej strony państwo sięgało po dochody samorządowe, pozbawiając gminy niektórych dotychczasowych wpływów podatkowych, z drugiej zaś, aby odciążyć budżet centralny od części wydatków, narzucało na gminy dodatkowe obowiązki i zadania bez zabezpieczenia odpowiednich środków na ich pokrycie⁶⁰. Prażmowski zwracał uwagę, że straty w dochodach Krakowa przyniosła ustawa z 3 II 1931 r. o Państwowym Funduszu Drogowym, która odebrała gminie opłaty mytnicze od pojazdów mechanicznych, opłaty od mechanicznych środków przewozowych i samoistny podatek gminny od luksusowych środków przewozowych. W 1932 r. roczny dochód gminy zmniejszyły dodatkowo nowe normy podatku od przedstawień kinowych oraz nowe normy podatku ładunkowego⁶¹. Straty w dochodach miasta przyniosło także przekazanie egzekucji administracyjnej urzędowi skarbowym, pozbawiające gminę zarówno wpływów z tytułu opłat egzekucyjnych, jak również z terminowego ściągania należnych świadczeń pieniężnych. Jednocześnie od początku 1931 r. gmina miała ponosić dodatkowe wydatki związane z nowym

⁵⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 11, s. 281; nr 3, s. 52. Na mocy okólnika nr 70 z dnia 19 listopada 1932 r. Prezydent Prażmowski przeprowadził nieznaczną korektę w rozdziale czynności między członków prezydium miasta.

⁵⁸ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa w okresie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1997, s. 178.

⁵⁹ Ibidem, s. 179.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 3, s. 54; E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa...*, s. 179.

obowiązkiem wypłacania kierownikom i nauczycielom szkół powszechnych dodatku mieszkaniowego. Narzucono na nią również obowiązek płacenia kwaterunkowego dla wojska, a także nowe zadania w zakresie ewidencji i kontroli ruchu ludności⁶².

Pozbawienie gminy części dochodów w warunkach kryzysu uniemożliwiało utrzymanie budżetu w stanie równowagi, zarząd miasta mógł jedynie podejmować działania prowadzące do zmniejszenia niedoboru. Kraków w porównaniu z wieloma miastami Polski, zwłaszcza przemysłowymi, był w nieco lepszym położeniu. Miał bowiem spory udział dochodów z własnego majątku i z przedsiębiorstw miejskich, które w pewnym stopniu rekompensowały utratę dochodów podatkowych. Prażmowski podkreślał: „Nie jesteśmy biedni. Mamy stosunkowo mniej długów niż inne wielkie miasta polskie. Mamy duży majątek, z którego, nawiasem mówiąc, mamy śmiesznie małe dochody. Nie jesteśmy złym kandydatem na dłużnika”⁶³. Budżet Krakowa był jednak obciążony niedoborami powstałymi w okresie dobrej koniunktury, szczególnie w latach 1930–1932. Jak stwierdza Adamczyk, w roku budżetowym 1930/1931 miały miejsce nadmierne wydatki w stosunku do dochodów bieżących. W roku budżetowym 1931/1932 powstał głęboki deficyt, głównie na skutek niemożności dostosowania wydatków do gwałtownie obniżonych wpływów. O ile na koniec roku sprawozdawczego 1929/1930 stan niedoborów wynosił 700 tys. zł, to w 1930/1931 było to już 2,7 mln zł. Znaczne niedobory cechowały też budżety z dwóch kolejnych lat, obejmujących już prezydenturę Prażmowskiego. W roku sprawozdawczym 1931/1932 wynosiły 4,3 mln zł, a w 1932/1933 – 4,8 mln zł⁶⁴. Spadek dochodów, w tym przede wszystkim z podatków i opłat za korzystanie z zakładów i urzędzeń gminnych, a także konieczność stosowania się do założeń władz państwowych dotyczących obniżania wydatków na administrację gminną, wymuszały oszczędne wydatkowanie środków w poszczególnych działach gospodarki miejskiej⁶⁵. W strukturze wydatkowania dostępnych środków budżetowych najwyższy udział poza spłatą długów miała administracja ogólna, następnie wydatki na drogi i place publiczne, opiekę społeczną, bezpieczeństwo publiczne, zdrowie publiczne⁶⁶. Poważnym wyzwaniem dla krakowskiej gminy za prezydentury Prażmowskiego pozostawało zadłużenie. W roku budżetowym 1931/1932 ogólny poziom zadłużenia pożyczkowego (nie licząc niezwaloryzowanych długów w koronach austriackich w wysokości 3,6 mln) wynosił aż 33,8 mln zł. Zadłużenie miejskich przedsiębiorstw wynosiło 4,7 mln, a najbardziej zadłużony był wodociąg miejski w związku z podjętymi w tym czasie inwestycjami⁶⁷. Ulgi w spłacie niektórych zobowiązań kredytowych przyniosła ustawa z 20 XII 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i o przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych. Postanowienia ustawy dotyczyły

⁶² E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa...*, s. 181.

⁶³ *Chcę Kraków przybliżyć do Europy...*, s. 1.

⁶⁴ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa...*, s. 182.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 192.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 193.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 203.

także kredytów samorządowych. W roku budżetowym 1931/1932 udział spłaty długów w wydatkach zwyczajnych wyniósł aż 17,5%. Większość długów stanowiły pożyczki na weksle terminowe oraz gwarancyjne, na ogół ze średnimi i krótkimi terminami spłat, o wysokiej stopie procentowej (od 7 do 11%). W związku z tym 31 V 1932 r. RM podjęła uchwałę o konwersji kilku z nich. Zmiana długów z krótkoterminowych na długoterminowe oraz znaczne obniżenie ich oprocentowania sprawiły, że stały się one mniejszym obciążeniem dla budżetu, jednak w wyniku akcji konwersyjnej oraz stosunkowo niewysokich nowych pożyczek inwestycyjnych wzrosło ogólne zadłużenie miasta⁶⁸.

Majątek gminy na koniec 1931 r. wynosił 284 729 700 zł, a jej zadłużenie (łącznie z wodociągiem miejskim) wynosiło 32 806 707 zł. Zadłużenie miejskich przedsiębiorstw wynosiło w tym czasie 9 602 286 zł. W 1931 r. przeprowadzono wspomnianą konwersję kredytów budowlanych w Banku Gospodarstwa Krajowego poprzez zaciągnięcie pożyczki w kwocie 13 700 tys. zł w złocie, do spłacenia w ciągu 29,5 roku. Dochody gminy z podatków bezpośrednich wynosiły 10 051 682 zł, a z podatków pośrednich i opłat – 1 717 651 zł⁶⁹.

Rok budżetowy 1931/1932 rozpoczął okres wielkich oszczędności w wydatkach gminy, a uchwalony na ten czas budżet określano jako „wegetacyjny”. Posiedzenie RM w sprawie budżetu na kolejny rok administracyjny odbyło się 22 marca 1932 r. pod przewodnictwem Prażmowskiego⁷⁰. Dla prezydenta jednym z najpilniejszych i najważniejszych zadań zarządu miasta było obniżenie kosztów administracji i jej usprawnienie. Prażmowski podkreślał, że „jest rzeczą niewątpliwą, że administracja miejska jest rozbudowaną ponad miarę rzeczywistej potrzeby”⁷¹. Przeprowadzenie reformy administracji było zadaniem bardzo trudnym. Z jednej strony łączyło się z redukcją personalną, a więc z delikatną kwestią natury socjalnej, szczególnie w okresie kryzysu gospodarczego. Z drugiej strony reorganizacja administracji miejskiej wymagała, jak stwierdzał Prażmowski, „rozwagi i ostrożności, by reformę przeprowadzić celowo, a nie wywołać zaburzenia w działalności magistratu urzędów miejskich”⁷². Belina zdawał sobie sprawę, że ostrożność w tej materii jest wskazana, gdyż państwo znajdowało się w przededniu wydania nowej ustawy samorządowej, która miała unormować ustroj samorządów w sposób odmienny od dotychczasowego ustroju miasta Krakowa. Prażmowski uważał, że reforma administracji w mieście jest nie tylko niezbędna, ale i bardzo pilna, w tej sytuacji ograniczył się jednak do doraźnych zarządzeń mających na celu obniżenie kosztów i usprawnienie administracji⁷³. Najważniejsze wydane zarządzenie dotyczyło wprowadzenia nowej biurowości opartej na tzw. systemie bezdziennikowym. Był on wzorowany na rozwiązaniach rządowych, jednak nie zrywał całkowicie z zasadą rejestracji aktów, wprowadzał natomiast daleko idące uproszczenia. Nowy system zmuszał referenta do

⁶⁸ Ibidem, s. 203.

⁶⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 3, s. 54.

⁷⁰ Ibidem, s. 51–60.

⁷¹ Ibidem, s. 52.

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem.

merytorycznego załatwienia sprawy i nakładał na niego bezpośrednią odpowiedzialność. W rezultacie przyspieszał bieg spraw oraz wprowadzał znaczną oszczędność w kosztach tak rzeczowych, jak i personalnych⁷⁴.

Przeprowadzono również szereg zmian w strukturze organizacyjnej poszczególnych wydziałów. Z Biura Prezydzialnego wyłączono sprawy finansowo-budżetowe i przydzielono je Miejskiej Izbie Obrachunkowej, a sprawy przedsiębiorstw, których gmina była udziałowcem, przydzielono Wydziałowi I, który administrował miejskim majątkiem. Z Biura Prezydzialnego wyłączono sprawy ewidencji ludności i biura meldunkowego i przydzielono je Wydziałowi IV. W miejsce Miejskiego Urzędu Zdrowia i Miejskiego Urzędu Weterynaryjnego 19 X 1931 r. utworzono Wydział IX do spraw sanitarnych. Wydziałowi temu przydzielono referat kosztów leczenia pracowników miejskich, wyłączony z Biura Prezydzialnego. W skład Wydziału IX weszły trzy oddziały: zdrowia publicznego, weterynaryjny oraz prawno-administracyjny. Jego naczelnikiem był Naczelny Lekarz Miejski, który równocześnie pełnił obowiązki kierownika oddziału zdrowia publicznego. Na czele oddziału weterynaryjnego stał Naczelny Lekarz Weterynaryjny, zaś szefem oddziału prawno-administracyjnego był urzędnik referendarski⁷⁵.

Dnia 14 XI 1932 r. Prażmowski wydał okólnik w sprawie zniesienia Miejskiego Urzędu Poboru Opłat i Podatków Pośrednich oraz reorganizacji Wydziału VIII magistratu. Dotychczasowe agendy Miejskiego Urzędu Poboru podzielono w następujący sposób: 1) sprawy personalne – do Biura Prezydzialnego; 2) sprawy administracyjno-gospodarcze – do Wydziału I; 3) prowadzenie księgowości, rachunkowości i kasowości – do Miejskiej Izby Obrachunkowej; 4) resztę agend w ustalonym zakresie – do Wydziału VIII. Ponadto przeprowadzono reorganizację Wydziału VIII. Jego działanie miało obejmować sprawy: 1) ogólne z zakresu aprowizacyjno-targowego; 2) wynikające z regulaminu targowego; 3) komisariatu targowego; 4) opłat targowych; 5) dodatków komunalnych do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków; 6) dodatków komunalnych do państwowych podatków od spożycia, zużycia, względnie produkcji; 7) podatku ładunkowego; 8) opłat mytniczych i mostowych; 9) opłat za korzystanie z urządzeń Rzeźni i Targowicy; 10) opłat postojowych; 11) sprzedaży mięsa prowincjonalnego; 12) administracji miejskimi obiektami targowymi; 13) administracji Rzeźni i Targowicy; 14) administracji miejskich zakładów aprowizacyjnych (składy węgla, drewna i towarów, piekarnia); 15) zarządu liniowymi urządzeniami poborowymi i nadzoru nad ich działalnością; 16) poboru i inkasowania wszelkich opłat i należności wynikających z podanej wyżej działalności Wydziału VIII⁷⁶. Prażmowski zapowiadał także reorganizację budownictwa miejskiego i komisariatów obwodowych. Postulował też bliższe związanie magistratu z odrębnie administrowanymi zakładami oraz zorganizowanie właściwej kontroli całej administracji miejskiej⁷⁷.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 10, s. 333–334.

⁷⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 11, s. 278–279.

⁷⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 3, s. 52.

Ponadto 8 III 1932 r. został uchwalony regulamin wewnętrzny Komisji dla Popierania Rozwoju Miasta. Organem wykonawczym prezydenta miasta, jak i wspomnianej komisji, było powstałe w 1930 r. Miejskie Biuro Propagandy, którego zadaniem była szeroko pojęta promocja miasta Krakowa⁷⁸. Na posiedzeniu TRM 14 III 1932 r. powołano natomiast Komitet Rozbudowy m. Krakowa, na którego czele stanął prezydent Prażmowski⁷⁹. Uchwalono również regulamin Miejskiej Komisji Opieki Społecznej m. Krakowa (23 VI 1932), która była organem doradczym zarządu miasta w sprawach opieki społecznej⁸⁰.

W czasie prezydentury Prażmowskiego wydano szereg dokumentów prawnych, które regulowały pracę krakowskiego magistratu oraz urzędników miejskich. Miały one na celu nadanie funkcjonowaniu magistratu jako całości jednolitego kierunku działania, a przy tym zniesienie pewnych partykularyzmów poszczególnych wydziałów i urzędów. W 1932 r. (20 X) Prażmowski wydał zarządzenie o podziale czynności i o sposobie załatwiania spraw w magistracie. Dokument ten porządkował kwestie dotyczące podziału czynności i sposobu urzędowania. Wszystkie wydziały magistratu zobowiązane były do działania w ścisłym porozumieniu, a wszyscy urzędnicy – do załatwiania bezpośrednio i wyczerpująco sprawy zgłaszających się do nich stron, o ile zezwalały na to obowiązujące przepisy prawne oraz okoliczności faktyczne. W urzędowaniu magistratu miała obowiązywać ochrona tajności i poufności spraw⁸¹.

Miesiąc później (20 XII 1932) RM uchwaliła nowe przepisy służbowe dla pracowników gminy miasta Krakowa. Tydzień potem (27 XII) prezydent Prażmowski wydał w tej sprawie stosowny okólnik. Określał on, kto mógł zostać pracownikiem miejskim oraz jakie były jego obowiązki i prawa. Ponadto regulował zmiany i rozwiązanie stosunku służbowego, określał kwestie odpowiedzialności służbowej pracowników miejskich, regulował sprawy władz dyscyplinarnych i stron postępowania dyscyplinarnego. Nowe przepisy dotyczyły także stosunku służbowego, praw i obowiązków niższych funkcjonariuszy miejskich i zakładów miejskich⁸².

Wydano również szereg zarządzeń i okólników zmierzających do wprowadzenia właściwego nadzoru i kontroli w miejskiej administracji. Przy Miejskiej Izbie Obrachunkowej utworzono osobny oddział kontroli nad gospodarką miejską⁸³, a 27 VIII 1932 r. Prażmowski wydał rozporządzenie w sprawie wykonywania kontroli zewnętrznej. W celu zaprowadzenia należytej i oszczędnej gospodarki we wszystkich działach administracji miejskiej oraz informowania zarządu miejskiego o zamierzonych wydatkach budżetowych 31 VIII 1932 r. Prażmowski wydał okólnik w sprawie przedkładania kwartalnych preliminarzy budżetowych i zamknięć rachunkowych oraz sposobu dysponowania poszczególnymi kredytami budżetowymi. Prezydent podkreślał, że gospodarka miejska musi być

⁷⁸ Ibidem, s. 43.

⁷⁹ Ibidem, s. 44.

⁸⁰ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 6, s. 152.

⁸¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 10, s. 253–257.

⁸² „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 12, s. 307–321.

⁸³ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 8, s. 189–191.

prowadzona bezwzględnie w ramach zatwierdzonego budżetu⁸⁴. Prezydent Prażmowski wydał zarządzenie o inspekcji administracji miejskiej (2 XII 1932), na mocy którego przy Biurze Prezydyjnym magistratu utworzono stanowisko inspektora administracji miejskiej. Celem inspekcji było utrzymywanie administracji miejskiej w należytej sprawności poprzez ulepszanie jej stanu organizacyjnego oraz zwiększanie wydajności pracy drogą doskonalenia metod działania. Inspektor miał wykonywać nadzór służbowy i administracyjny nad całością administracji miejskiej, przeprowadzając okresową, systematyczną i szczegółową lustrację komórek miejskich⁸⁵.

Za najskuteczniejszy sposób na obniżenie wydatków administracyjnych i uelastycznienie budżetu Prażmowski uznał zmniejszenie liczby etatów i wszelkich dodatkowych uposażeń w administracji miejskiej. Podczas posiedzenia budżetowego TRM (22 III 1932) Prażmowski stwierdził, że zarząd miasta zmuszony był przystąpić do redukcji personelu, a odpowiedzialny za to zadanie był wiceprezydent Duch. Stan liczebny personelu miejskiego przedstawiał się następująco: 1 VIII 1931 r. liczba pracowników gminy wynosiła 2557 osób, w tym 915 urzędników oraz 1642 niższych pracowników; 31 XII 1931 r. liczba pracowników gminy wynosiła 2474 osób, w tym 870 urzędników oraz 1604 niższych pracowników. W ciągu pierwszych kilku miesięcy prezydentury Prażmowskiego stan kadrowy pracowników gminy zmniejszył się o 83 osoby, z czego 46 przeszło na emeryturę, 27 zwolniono, zaś 10 zmarło. Proces redukcji zatrudnienia był kontynuowany w kolejnym roku. Prażmowski podkreślał, że „zwolnienia przeprowadza się z wszystkimi ostrożnościami, przeznaczając do redukcji osoby, które posiadają jakiś inny dochód tak, by nie pozbawiać pracy tych, którzy znaleźliby się bez żadnych środków do życia”⁸⁶. Już 27 VIII 1931 r. na wniosek wiceprezydenta Ducha radni krakowscy uchwalili obniżenie premii dla pracowników miejskich w zakładach przemysłowych na czas przejściowy⁸⁷. Na mocy uchwały RM z 18 XI 1931 r. przeprowadzono kolejną redukcję premii w miejskich zakładach przemysłowych⁸⁸. Projekt referował Duch, który podkreślił, że w związku z kryzysem obecny zarząd miasta musiał „przystąpić do rewizji sposobu budżetowania i reorganizacji poszczególnych dziedzin gospodarki w zakładach miejskich, w tym także zmian w przyznawaniu premii i ich wysokości”⁸⁹. Nad wnioskami referenta wywiązała się spora dyskusja. Wniosek prezydencki wsparła sanacyjna Grupa Pracy Społecznej Członków Rady Miejskiej. W jej imieniu radny Kazimierz Broczyner oświadczył, „że Grupa Pracy Społecznej reprezentująca świat pracy wita tendencję ze strony zarządu miasta w kierunku znizenia zbyt wysokich premii, jako rzecz sprawiedliwą społecznie i zupełnie uzasadnioną”⁹⁰. Ponadto cofnięto przysługujący pracownikom

⁸⁴ Ibidem, s. 191–192.

⁸⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 12, s. 302–304.

⁸⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 3, s. 53.

⁸⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 8, s. 294.

⁸⁸ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 11, s. 352–354.

⁸⁹ Ibidem, s. 353.

⁹⁰ Ibidem, s. 354.

15-procentowy dodatek komunalny do płac, obniżono deputaty, ograniczono udzielanie zapomóg i zaliczek. Poza tym zniesiono prawie zupełnie pracę w godzinach nadobowiązkowych i związane z tym wynagrodzenia. Zniesiono również dotychczasowy zwyczaj masowego udzielania zapomóg i zaliczek na płace, ograniczając je do przypadków rzeczywiście zasługujących na uwzględnienie. Dodatkowo Prażmowski dążył do zmiany umundurowania niższych pracowników oraz uregulowania sprawy mieszkań służbowych pracowników miejskich. Wydał okólniki: obejmujący tekst jednolity tymczasowych przepisów o ubezpieczeniu pracowników miejskich na wypadek choroby (8 VII 1932)⁹¹ oraz w sprawie zajęć ubocznych miejskich urzędników (8 XI 1932)⁹².

Działania władz miejskich zmierzające do redukcji zatrudnienia i uposażeń spotkały się ze sprzeciwem sporej części personelu administracyjnego, czego przykładem może być wiec członków Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Urzędników Gminy m. Krakowa i Towarzystwa Niższych Funkcjonariuszy Magistratu z udziałem ok. 600 osób, który miał miejsce 5 III 1932 r. Uczestnicy wiecu protestowali przeciwko projektowanemu pogorszeniu warunków finansowych pracowników miejskich⁹³.

Zmiany wprowadzone przez Prażmowskiego w administracji miejskiej zapoczątkowały trwający przez kilka kolejnych lat proces reorganizacji tego działu gospodarki komunalnej. Działania oszczędnościowe kontynuował z właściwą sobie determinacją prezydent Kaplicki⁹⁴.

W czasie prezydentury Prażmowskiego wykonano cały szereg robót inwestycyjnych i konserwacyjnych w miejskim zakładzie wodociągowym. Przy ul. Królowej Jadwigi 14 VIII 1931 r. otwarto nową stację wodociągową, zaś 2 XII 1931 r. ukończono ważną inwestycję komunalną, jaką był zapasowy rurociąg miejski, wybudowany za niebagatelną kwotę 3 mln zł. Prowadził on od zakładu pomp na Bielanych do zbiornika zwierzynieckiego. Jego powstanie zapobiegało brakowi wody powodowanemu częstymi awariami rurociągu głównego⁹⁵. Ponadto postępowała intensywna elektryfikacja Krakowa i sąsiednich gmin. W lipcu 1931 r. elektrownia miejska uruchomiła oświetlenie publiczne na Woli Duchackiej⁹⁶, 25 VIII 1931 r. ukończono elektryfikację Prądnika Białego⁹⁷, a 22 II 1932 r. – Rakowic⁹⁸, 5 XI 1932 r. przyłączono do sieci elektrycznej Bronowice Małe. Była to ósma gmina korzystająca z krakowskiej elektrowni, po Woli Duchackiej, Prokocimiu, Woli Justowskiej, Czerwonym Prądniku, Rakowicach, Białym Prądniku i Batowicach⁹⁹.

⁹¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 8, s. 186–189.

⁹² „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 11, s. 277.

⁹³ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 255.

⁹⁴ Szerzej: P. Hapanowicz, *Prezydent Krakowa...*

⁹⁵ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 250.

⁹⁶ Ibidem, s. 243.

⁹⁷ Ibidem, s. 244.

⁹⁸ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 2, s. 31.

⁹⁹ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 264.

Sprawozdanie z działalności miejskich zakładów odrębnie administrowanych Prażmowski przedstawił 22 III 1932 r. Zwrócił uwagę na spadek produkcji energii elektrycznej, która w 1931 r. wynosiła 33 380 245 kWh i była mniejsza niż w 1930 r. o 1 304 832 kWh, tj. o około 3,8%. Dochód brutto z prądu w 1931 r. wynosił 8 820 604 zł i był niższy od poprzedniego roku o 688 430 zł. W sprawach administracji przemysłowej widoczna była ogólna stagnacja spowodowana kryzysem gospodarczym. W roku sprawozdawczym 1931/1932 wydano zaledwie trzy uprawnienia na uruchomienie większych zakładów przemysłowych, kilkadziesiąt mniejszych oraz około tysiąca potwierdzeń zgłoszenia przemysłu wolnego. Przeprowadzano systematyczną kontrolę sanitarno-porządkową w zakładach przemysłowych, a magistrat załatwiał również sprawy obywatelstwa i wyznaniowe w zleconym zakresie. W administracji spraw wojskowych przeprowadzono pobór roczników powołanych w 1931 r. do służby wojskowej, ponadto utrzymywano biuro meldunkowe dla oficerów i szeregowych rezerwy. W 1931 r. przeprowadzono drugi powszechny spis ludności¹⁰⁰, a od początku stycznia tego roku gmina prowadziła sprawy ewidencji ludności i biuro meldunkowe.

Prażmowski podkreślał, że przygotowanie budżetu na rok 1932/1933 przypadało na okres bardzo ostrego kryzysu gospodarczego, dlatego warunkiem poprawy sytuacji było „wprowadzenie we wszystkich dziedzinach gospodarczego życia społecznego jak najdalej idących oszczędności i ograniczeń”¹⁰¹. Stąd, jak mówił, zarząd miasta musiał się obejść z poszczególnymi działami budżetu bardzo twardo i obniżyć pozycje budżetowe do minimum, zdając sobie sprawę, że położenie gminy wymaga ograniczenia poszczególnych wydatków do koniecznych potrzeb. W związku z tym preliminowane wydatki zwyczajne na rok 1932/1933 miały wynieść 21 318 571 zł i być niższe od kwot budżetu z roku 1930/1931 o 3 462 322 zł, tj. o 13,97%. W przypadku wydatków nadzwyczajnych preliminowano kwotę w wysokości 4 909 874 zł. Była ona mniejsza od kwot budżetu z roku 1930/1931 o 4 658 644 zł, tj. o 48,69%. Dochody zwyczajne szacowano na kwotę 21 321 069 zł i była ona mniejsza od kwot budżetu z roku 1930/1931 o 3 466 395 zł, tj. o 13,98%. Dochody nadzwyczajne szacowano na kwotę 4 910 985 zł. Ich zmniejszenie w porównaniu z rokiem 1930/1931 wynosiło 4 662 348 zł, tj. 48,7%. Ogółem budżet na rok 1932/1933 wraz z wydatkami nadzwyczajnymi wynosił w preliminarzu 26 228 445 zł i w porównaniu z rokiem 1930/1931 był niższy o 8 120 966 zł, tj. o 23,64%. Porównując poszczególne działy preliminowanego budżetu na rok 1932/1933 z działami budżetu miejskiego z poprzedniego roku budżetowego dostrzega się znaczne zmniejszenie we wszystkich prawie działach preliminarza. Kończąc swoje przemówienie, Prażmowski zaapelował do RM, aby przedłożony przez zarząd miasta preliminarz budżetowy „zechciała rozpatrzyć pod kątem widzenia interesów Gminy jako

¹⁰⁰ Ibidem, s. 244.

¹⁰¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 3, s. 55.

takiej, a nie pod kątem widzenia interesów poszczególnych działów życia gospodarczego, gdyż w obecnych ciężkich warunkach gospodarczych tylko ogólne dobro i interes Gminy jest najważniejszym kryterium dla oceny preliminarza budżetowego”¹⁰². Krakowski budżet na rok 1932/33 nazwano budżetem „woli i przetrwania z honorem”¹⁰³.

W związku z kryzysem ekonomicznym dużym wyzwaniem dla ówczesnych władz Krakowa były bezrobocie i bezdomność. W zakresie opieki społecznej działalność gminy obejmowała opiekę nad dziećmi i młodzieżą, opiekę nad bezdomnymi oraz akcję dla bezrobotnych. Działalność ta wyrażała się poprzez udzielanie mieszkań w stosownych zakładach, żywności, zasiłków pieniężnych, porad prawnych, pracy, a także pomocy lekarskiej. Miejski Komitet dla spraw Bezrobocia (MKB) 1 XI 1931 r. rozpoczął wydawanie bezpłatnych obiadów dla zarejestrowanych bezrobotnych. Posiłki wydawały kuchnie: Katolickiego Związku Polek (przy ul. Franciszkańskiej 4 i ul. Bożego Ciała 24); Stowarzyszenia św. Zyty (przy ul. św. Tomasza 41); ss. miłosierdzia (przy ul. Warszawskiej) oraz ss. albertynek (przy ul. Krakowskiej 47)¹⁰⁴. Akcją charytatywną objęto najbardziej potrzebujących. Wydawano posiłki, deputaty żywnościowe, węgiel i ziemniaki. Równoległe z MKB działały komitety arcybiskupi i żydowski. Przy ul. Radziwiłłowskiej 1 21 XI 1931 r. otwarto Uniwersytecki Ośrodek Zdrowia i Opieki Społecznej. Placówka objęła opieką mieszkańców Dąbia, Starej i Nowej Olszy oraz osiedla Uniwersyteckiego. Z inicjatywy MKB 1 XII 1931 r. przy ul. Nadwiślańskiej 8 w Podgórzu otwarto kuchnię dla dzieci osób bezrobotnych¹⁰⁵.

W czasie prezydentury Prażmowskiego, pomimo kryzysu i ograniczenia wydatków inwestycyjnych, kontynuowano inwestycje komunalne mające na celu rozbudowę przedsiębiorstw miejskich, zakup i uzbrajanie gruntów¹⁰⁶, budowę budynków użyteczności publicznej oraz dróg i mostów w mieście. Prażmowski miał świadomość, że stan nawierzchni krakowskich ulic to jedno z największych niedomagań miasta. Tylko niecałe 25% dróg miało nawierzchnie uporządkowane, czyli twarde, natomiast zdecydowaną większość stanowiły ulice ziemne, szosowe. Przyczynę stanowiły tu głównie wysokie koszty wykonania trwałej nawierzchni oraz konieczność ścisłego łączenia tych prac z inwestycjami wodociągowymi i kanalizacyjnymi. W związku z rozbudową i regulacją miasta przygotowano wówczas wiele planów zabudowania gruntów. W grudniu 1932 r. uchwalono szczegółowy plan rozbudowy dla obszaru w dzielnicy (dalej: dz.) XXII (Podgórze) przy ul. ks. P. Skargi bazujący na następujących założeniach: 1) plac targowy i postój furmanek w środku kompleksu gruntów położonych między ulicami Smolki, Kalwaryjską, Krasickiego i Konopnickiej; 2) kanał spławny z przystanią podgóorską i z mostami projektowanymi w ulicach Długosza, Szwedzka, Konopnickiej i Rydlówka przedłużona ku Ceglarskiej

¹⁰² Ibidem, s. 56.

¹⁰³ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa...*, s. 181–182.

¹⁰⁴ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 247.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 249.

¹⁰⁶ 23 VI 1932 r. podjęto uchwałę o zakupie gruntu Sikornika o powierzchni 17,65 ha w dz. XIII od pp. norbertanek. Zob. „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 6, s. 155.

w Zakrzówku; 3) remiza tramwajowa, która miała powstać po zachodniej stronie al. Skrzyneckiego, na południe od ul. Rzemieślniczej; 4) istniejąca szkoła rzemiosł przy al. Skrzyneckiego; 5) miejski dworzec drogowy, projektowany na gruncie po dawnej kolei obwodowej wraz z torem dojazdowym ze stacji Bonarka (przedłużona ul. Konopnickiej) przy linii kolei Bonarka–Płaszów; 6) istniejące i projektowane dalsze rozszerzenie parku im. Bednarskiego na wzgórzu Krzemionki. Jako główne arterie komunikacyjne przyjęto do realizacji następujące ulice: 1) Konopnickiej jako główny dojazd z dz. XI (Dębniki), X (Zakrzówek) i IX (Ludwinów) do stacji Kraków-Bonarka; 2) Rydlówkę jako odgałęzienie ul. Kalwaryjskiej w stronę ul. Kobierzyńskiej i Ceglarskiej; 3) Kalwaryjską (wraz z uchwalonym jej przebiegiem wprost do ul. Wadowickiej), którą należało traktować jako główną drogę samochodową do Myślenic i dalej do Zakopanego; 4) Krasickiego, którą należało przedłużyć do al. Skrzyneckiego, łączącej się z nią jezdnią¹⁰⁷.

W związku z uchwałami RM uchwalono program rozbudowy zachodniego obszaru dz. XIII (Zwierzyniec) w granicach ulic Królowej Jadwigi, Piastowskiej, przedłużenia al. 3 Maja wzdłuż zasklepionego w przyszłości koryta Rudawy i granicy Woli Justowskiej. Planowano powstanie arterii komunikacyjnych, z których ul. Królowej Jadwigi uznano za najważniejszą (miała to być główna ulica wypadowa z linią tramwajową i drogą jezdnią dla ruchu autobusowego). Cały obszar Zwierzynca między ul. Królowej Jadwigi a uregulowaną Rudawą planowano przeznaczyć wyłącznie pod zabudowę domami mieszkalnymi. Małe Błonia wykluczono od zabudowania, przeznaczając je wyłącznie na cele sportowe i wychowania fizycznego¹⁰⁸. Ponadto przeprowadzono cały szereg robót konserwacyjno-drogowych. Omawiając ruch budowlany w Krakowie, Prażmowski odnotował, że w 1931 r. wydano 156 pozwoleń na budowę nowych domów, 340 na nadbudowy, przebudowy itp. oraz 272 pozwolenia na użytkowanie gotowych domów. Ogółem w Krakowie przybyło 1563 mieszkań, dających łącznie 4696 izb mieszkalnych¹⁰⁹. W roku sprawozdawczym 1931/1932 przeprowadzono również szereg prac inwestycyjnych i konserwacyjnych w ogrodach miejskich, na Plantach, w Parku Wolskim oraz na cmentarzach miejskich. Prażmowski zapowiadał na 1933 r. rozszerzenie obszaru zarówno cmentarza Rakowickiego, jak i Podgórskiego.

Dużą inwestycją, którą ukończono w trakcie prezydentury Prażmowskiego, była budowa czwartego mostu na Wiśle łączącego Kraków z Podgórzem, a konkretnie z ul. Krakowską i Staromostową. Decyzję o jego budowie podjęto 1 VIII 1925 r., a prace rozpoczęto we wrześniu 1926 r. Most miał 146,42 m długości i 10 m szerokości użytkowej. Jego budowa kosztowała ok. 5 mln zł i była współfinansowana ze środków gminnych Krakowa. Uroczyste otwarcie mostu miało miejsce 19 I 1933 r. Obecni byli m.in. metropolita krakowski Adam Stefan Sapieha, wojewoda krakowski Mikołaj Kwaśniewski, delegaci Ministerstwa

¹⁰⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 12, s. 326.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 327.

¹⁰⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 3, s. 54.

Komunikacji, Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej oraz liczni mieszkańcy miasta. Tymczasowa Rada Miejska 23 I 1933 r. podjęła uchwałę o nadaniu nowemu mostowi nazwy „Most Marszałka Józefa Piłsudskiego”¹¹⁰.

Jedną z kluczowych inwestycji komunikacyjnych dla miasta była w tamtym czasie linia kolejowa Kraków–Miechów, która miała połączyć Kraków bezpośrednio z Warszawą (5 XII 1931 r. metropolita krakowski Sapięha poświęcił kamień węgielny pod jej budowę). Kolejną ważną inwestycją było lotnisko cywilne w Czyżynach¹¹¹.

W dziedzinie kulturalno-oświatowej krakowska gmina spełniała swoje zadania poprzez: 1) subwencjonowanie przedszkoli (ochronek) dla małych dzieci; 2) utrzymywanie miejskich szkół powszechnych¹¹²; 3) prowadzenie szkół zawodowych dokształcających; 4) prowadzenie szkoły gospodarstwa domowego. Ponadto w administracji kulturalno-oświatowej pozostawały placówki kultury takie jak: Muzeum Narodowe, Miejskie Muzeum Przemysłowe, Teatr Miejski i Miejski Dom Wycieczkowy. Prażmowski podkreślał, że ten ostatni, oddany do użytku we wrześniu 1931 r., jest ważną placówką dla promocji krakowskiej turystyki. Jego statut uchwalono nieco wcześniej, 17 VII 1931 r.¹¹³

Ważnym celem miejskim, o którym Prażmowski wspominał w swoim inauguracyjnym przemówieniu, była budowa nowej siedziby dla Muzeum Narodowego. Na początku XX w. zbiory tej placówki powiększyły się tak bardzo, że zaistniała pilna potrzeba pozyskania dodatkowego obszernego budynku na ich pomieszczenie. W okresie międzywojennym sytuacja lokalowa Muzeum uległa znacznemu pogorszeniu i jedynym rozwiązaniem tego stanu rzeczy była budowa nowego gmachu muzealnego. Przez wiele lat prowadzono dyskusje i spory w sprawie lokalizacji budynku, pojawiały się różne pomysły. Na wniosek Prażmowskiego 19 X 1931 r. TRM podjęła uchwałę o budowie gmachu na gruntach pofortecznych u wylotu ul. Wolskiej i al. Mickiewicza. Taką lokalizację uznano za odpowiednią z uwagi na sąsiedztwo wielu innych monumentalnych budynków użyteczności publicznej (już istniejących czy też zaplanowanych do wzniesienia), jak Biblioteka Jagiellońska, Akademia Górnicza, Miejski Dom Wycieczkowy, Dom im. J. Piłsudskiego¹¹⁴. Jesienią 1931 r. TRM ustanowiła osobny komitet budowy nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. Po ukonstytuowaniu się komitet powierzył rozwiązanie sprawy pomieszczenia zbiorów i opracowania ogólnego projektu nowego gmachu Muzeum komisji muzealnej. Tymczasowa Rada Miejska podczas posiedzenia w dniu 26 IV 1932 r. została powiadomiona o darowiźnie Edmunda Kaleńskiego (dyplomaty polskiego w Stanach Zjednoczonych) na rzecz budowy Muzeum Narodowego

¹¹⁰ P. Hubiak, *Belina i jego ulani...*, s. 331; C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 269.

¹¹¹ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 250.

¹¹² W celu nadbudowy szkół miejskich 3 XII 1931 r. TRM podjęła uchwałę o zaciągnięciu pożyczki w wysokości 500 tys. zł w zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych we Lwowie. „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 12, s. 369.

¹¹³ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 273–274; nr 8, s. 301–305.

¹¹⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 10, s. 332–333.

w wysokości 100 tys. zł¹¹⁵. Pod przewodnictwem prezydenta Prażmowskiego 4 V 1932 r. odbyło się posiedzenie komitetu budowy, na którym przedstawiono projekt budowy Muzeum¹¹⁶. W zamierzeniu jego twórców nowy budynek muzealny miał być rodzajem panteonu sztuki i pamiątek narodowych¹¹⁷. Decyzja o realizacji uchwały o budowie nowego gmachu zapadła trzy lata później, w 1934 r., już za prezydentury Kaplickiego. W 1931 r. natomiast rozpoczęto budowę nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej przy al. Mickiewicza oraz zainaugurowano (17 VII) wznoszenie Domu im. J. Piłsudskiego w Oleandrach.

Początek lat trzydziestych XX w. był trudny dla Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego. Prażmowski żywo interesował się teatrem, dlatego objąwszy prezydenturę Krakowa, przez kilka miesięcy zabiegał o pozyskanie swego przyjaciela, wybitnego aktora i reżysera Juliusza Osterwy, na stanowisko dyrektora tej placówki. Kilukrotnie jeździł w tej sprawie do stolicy¹¹⁸. Jak pisze Diana Poskuta-Włodek, wiosną 1932 r. Prażmowski przeprowadził operację ponownego „umiastowienia” krakowskiej sceny, a zatem bezpośrednio jej podporządkowania władzom miasta¹¹⁹. Uchwalono nowy regulaminu teatru, na co w prasie odezwały się głosy oburzenia wobec traktowania „zakładu zwanego teatrem” na równi z innymi przedsiębiorstwami komunalnymi. Krytykowano też zwiększenie kompetencji prezydenta miasta, który zgodnie z regulaminem stawał się obok dyrektora „drugim czynnikiem bezpośrednio przejmującym najwyższą odpowiedzialność za stan teatru”¹²⁰. Do odejścia z teatru został zmuszony dyrektor Teofil Trzciniński, a w kwietniu 1932 r. umowę na prowadzenie teatru podpisał Osterwa. W liście do Prażmowskiego w sprawie reorganizacji tej instytucji podkreślał, że chce dotrzeć do „nietkniętych” warstw ludności i rozszerzyć liczbę widzów. „Należy organizować nie «przedstawienia dla młodzieży», ale samą młodzież dla przedstawień. Młodzież szkolną, rzemieślniczą, robotniczą i... wojskową! Wojsko powinno często uczęszczać do teatru”¹²¹.

Prażmowski w swoich wystąpieniach przed RM oceniał pozyskanie Osterwy dla Krakowa jako zbawienny krok, mający przywrócić Teatrowi Miejskiemu pozycję jednej z najważniejszych scen w Polsce. Jednak opozycyjny „Naprzód” otwarcie wskazywał na polityczny podtekst nominacji Osterwy, pomijającej

¹¹⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 4, s. 92

¹¹⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 5, s. 130.

¹¹⁷ J. Skorupska-Szarlej, *Jubileusz gmachu głównego Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Narodowe w Krakowie*, Kraków 2004, s. 5; S. Dziedzic, *Kraków a idea Muzeum Narodowego*, „Zarządzanie w Kulturze” 2005, t. 6, s. 181–203.

¹¹⁸ List Juliusza Osterwy do Władysława Beliny-Prażmowskiego, Warszawa, 7 IV 1932, [w:] *Listy Juliusza Osterwy*, zebrał E. Osterwianka, wstęp J. Zawieyski, red. E. Krasieński, PIW, Warszawa 1968, s. 188–189; J. Szczublewski, *Żywot Osterwy*, PIW, Warszawa 1973, s. 370; D. Poskuta-Włodek, *Trzy dekady z dziejów sceny. Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie w latach 1914–1945*, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2001, s. 209.

¹¹⁹ D. Poskuta-Włodek, *Mitologizacje, ceremonie, apoteozy. Piłsudski i Legiony w teatrze krakowskim*, „Pamiętnik Teatralny” 2018, R. 67, z. 3, s. 67; D. Poskuta-Włodek, *Trzy dekady z dziejów sceny...*, s. 210–211.

¹²⁰ *Zakład zwany „teatrem”*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 19 III 1932, nr 78, s. 3.

¹²¹ J. Szczublewski, *Żywot Osterwy...*, s. 370.

konsultacje i wcześniej stosowane procedury¹²². Według Poskuty-Włodek jednoosobową decyzję Beliny w tej sprawie uznano za zamach na samorząd¹²³. Niekwestionowana ranga artystyczna Osterwy miała gwarantować projekt sanacyjny (artystyczny, organizacyjny oraz personalny) w teatrze krakowskim i – szerzej – w Krakowie. To Osterwa firmował swoim nazwiskiem wprowadzenie nowego, ustalonego z Prażmowskim regulaminu, w tym kontrowersyjne zmniejszenie gwarantowanych zarobków o 50% i uzależnienie pozostałej ich części od dochodów z przedstawień. Główny ciężar zmian organizacyjnych pozostawał jednak w rękach Bolesława Pochmarskiego, jednego z czołowych sanacyjnych krakowskich polityków, nowo zaangażowanego na stanowisko kierownika literackiego Teatru Miejskiego¹²⁴.

Jednym z ważniejszych krakowskich wydarzeń kulturalnych w czasie prezydentury Prażmowskiego był XXIII Międzynarodowy Kongres Esperanto z udziałem delegatów z 32 państw, zorganizowany w dniach 1–8 VIII 1931 r. W celu propagowania krakowskiego dziedzictwa kulturowego 14 IV 1932 r. miejscowa rozgłośnia Polskiego Radia rozpoczęła nadawanie pogadank o starym Krakowie poświęconych rocznicom historycznym, zabytkom itp. Część z nich prowadzono w języku angielskim dla zagranicy. Jako prelegent występował m.in. szef miejskiej propagandy dr Jerzy Dobrzycki¹²⁵. Prażmowski także interesował się sztuką. Jak pisał Władysław Jarocki, ówczesny prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, prezydent dobrze rozumiał, czym jest „kultura plastyczna dla Krakowa”. W oficjalnym piśmie z 10 II 1933 r. Jarocki podziękował Prażmowskiemu za „mądrą i troskliwą opiekę” nad Towarzystwem¹²⁶.

Wśród wydarzeń i inicjatyw o charakterze patriotycznym i kulturalnym z tamtego okresu warto wymienić wizytę marszałka Piłsudskiego (11–12 IX 1931). Jego pobyt był związany ze zorganizowaną przez Dowództwo Okręgu Korpusu nr V w Krakowie grą wojenną. Na posiedzeniu TRM, jakie odbyło się pod przewodnictwem Prażmowskiego 8 I 1932 r., nadano bp Władysławowi Bandurskiemu honorowe obywatelstwo miasta Krakowa. Było to związane z 25. rocznicą objęcia przez Bandurskiego sakry biskupiej. Prezydent przypomniał jego zasługi dla Ojczyzny w działalności publicznej, kaznodziejskiej i społecznej, szczególnie zaangażowanie w czyn niepodległościowy¹²⁷. Prażmowski zaangażował się również w uroczystości upamiętniające 25. rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Pod przewodnictwem prezydenta 27 XI 1932 r. odbyło się nadzwyczajne, uroczyste posiedzenie TRM, mające na celu uczczenie pamięci artysty. Posiedzenie zaszczylił swą obecnością m.in. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusz Jędrzejewicz, wojewoda

¹²² *Sanacja w teatrze*, „Naprzód”, 20 IV 1932, nr 89, s. 3; *Zza kulis bałaganu magistracko-teatralnego. Dyrektor teatru wypożyczony na sześć miesięcy*, „Naprzód”, 6 IV 1932, nr 77, s. 7.

¹²³ D. Poskuta-Włodek, *Trzy dekady z dziejów sceny...*, s. 213.

¹²⁴ D. Poskuta-Włodek, *Mitologizacje, ceremonie, apoteozy...*, s. 68; D. Poskuta-Włodek, *Trzy dekady z dziejów sceny*, s. 212–213, 217–220.

¹²⁵ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 258.

¹²⁶ MHK, *Księga pamiątkowa dla Władysława Beliny-Prażmowskiego...*

¹²⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 1, s. 3–4.

krakowski Kwaśniewski, ks. bp Stanisław Rospond. Prażmowski podkreślił, że „czyn ducha poety, czyn artystyczny Stanisława Wyspiańskiego w dużej mierze w sercach narodu utorował drogę czynowi orężnemu, czynowi wyzwolenia Józefa Piłsudskiego. Za to więc dzisiaj przede wszystkim oddajmy głęboki hołd duchowi poety”¹²⁸. W celu uczczenia pamięci Wyspiańskiego polecono komitetowi budowy nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie urządzić w nowym budynku osobną „Świetlicę im. St. Wyspiańskiego” celem odpowiedniego pomieszczenia w niej kartonów witrażowych i wszystkich dzieł zmarłego artysty będących w posiadaniu Muzeum. Ponadto polecono komisji muzealnej opracować szczegółowe wnioski w sprawie założenia „Galerii Współczesnej im. St. Wyspiańskiego”¹²⁹.

Za prezydentury Prażmowskiego wprowadzono szereg zmian w nazewnictwie krakowskich ulic. Z okazji wspomnianego zjazdu esperantystów i znaczenia esperanta dla porozumiewania się ludzkości 17 VII 1931 r. TRM postanowiła przemianować dotychczasową ul. Niecałą na ul. dra Ludwika Zamenhofa. Nowo otwarta ulica na gruntach gminnych u wylotu ul. Długiej ku al. Słowackiego otrzymała nazwę Jerzego Żuławskiego¹³⁰. Rada Miasta 23 VI 1932 r. podjęła uchwałę o wprowadzeniu nowych nazw ulic: 1) nowa ulica od al. Mickiewicza u wylotu ul. Żabiej do parku Jordana w dz. XIV Czarna Wieś otrzymała nazwę ul. Kadrówki; 2) nowa ulica od ul. Kraszewskiego do ul. Kasztelańskiej, biegnąca równoległe do ul. Salwatorskiej w dz. XII Półwie Zwierzynieckie, otrzymała nazwę ul. Juliana Fałata; 3) nowa ulica od ul. Słonecznej do przedłużenia ul. Prywatnej w dz. XII Półwie Zwierzynieckie otrzymała nazwę ul. Leona Wyczółkowskiego. Ponadto 28 VII 1932 r. zamianowano nowe ulice: 1) nowa ulica między al. 3 Maja a przedłużeniem ul. Krupniczej, obok Domu im. J. Piłsudskiego i Miejskiego Domu Wycieczkowego w dz. XIV Czarna Wieś, otrzymała nazwę ul. Oleandry; 2) nowa ulica równoległa do ul. Płaszowskiej za wiaduktem kolejowym w dz. XXII Podgórze i dz. XXI Płaszów otrzymała nazwę ul. Ignacego Łukasiewicza; 3) część ul. św. Bronisławy, tj. od ostatnich zabudowań na Salwatorze do bramy wojskowej pod Kopcem Kościuszki w dz. XIII Zwierzyniec, otrzymała nazwę al. Jerzego Waszyngtona; 4) ul. Na Zbóju w dz. XXII Podgórze otrzymała nazwę ul. Tatrzańska; 5) ul. Niewiadoma na Zabłociu w dz. XXII Podgórze i dz. XXI Płaszów otrzymała nazwę ul. Portowa¹³¹. Celem uczczenia pamięci bohaterskich lotników TRM 29 IX 1932 r. nadała nazwę Żwirki i Wigury ulicy prowadzącej wzdłuż północno-wschodniej części parku Jordana, na przestrzeni od al. 3 Maja do ul. Reymonta. Ponadto RM podjęła uchwałę o wprowadzeniu nazw nowych ulic: 1) ul. Zielona otrzymała nazwę ul. Józefa Sarego; 2) ulica od ul. Kazimierza Wielkiego do ul. Juliusza Lea otrzymała nazwę ul. Włodzimierza Tetmajera; 3) ulica biegnącej od ul. Kazimierza Wielkiego do ul. Juliusza Lea otrzymała nazwę ul. Pawła Popiela; 4) ulica poprzeczna do ul. Gramatyka, tj. pierwsza ulica od strony ul. Juliusza Lea, otrzymała nazwę

¹²⁸ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 11, s. 289.

¹²⁹ Ibidem, s. 287–9.

¹³⁰ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 7, s. 274.

¹³¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 10, s. 249.

ul. Stanisława Skarbińskiego; 5) ulica prowadząca od strony al. Jerzego Waszyngtona, obok Kopca Kościuszki i zbiornika wodociągu miejskiego, do ul. ks. Józefa, otrzymała nazwę ul. Wodociągowa¹³². Podczas posiedzenia radny Stanisław Kuliczkowski postawił wniosek o nadanie nazwy Beliny-Prażmowskiego ulicy na odcinku od ul. Krowoderskiej do pl. Biskupiego¹³³.

Jednym z wyzwań stojących przed władzami Krakowa była obrona praw miasta w związku z planowanymi zmianami podziału administracyjnego państwa. Na posiedzeniu RM w dniu 14 XII 1931 r. został przedstawiony w tej kwestii wniosek nagły, który był odpowiedzią na oficjalny projekt reformy ogłoszony przez Komisję dla Usprawnienia Administracji przy Prezesie Rady Ministrów. Zakładał on oderwanie od woj. krakowskiego powiatów: bialskiego, oświęcimskiego i żywieckiego, części chrzanowskiego i wadowickiego, oraz przyłączenie ich do woj. śląskiego wraz z całym Zagłębiem Dąbrowskim aż po Częstochowę. Zapowiedź zmiany granic województw śląskiego i krakowskiego odczytywano jako wielkie niebezpieczeństwo dla przyszłości Krakowa i wskazywano na „pogwałcenie praw Krakowa jako naturalnej stolicy południowo-zachodniej części Rzeczypospolitej”¹³⁴. We wniosku, którego głównym autorem był prof. Kazimierz Kumaniecki, czytamy, że przedłożony projekt pomijał szereg źródłowych prac naukowych, opinii zainteresowanych samorządów terytorialnych i zawodowych, sfer gospodarczych i samej ludności, która wykazuje „konieczność stworzenia jednolitego Wielkiego Zagłębia węglowo-żelaznego na południowym zachodzie Polski, ujętego w jednolite ramy podziału dla celów administracji ogólnej i niezespólonej, a mającego swą stolicę w Krakowie. Nasze miasto bowiem jest naturalnym centrum południowo-zachodniej pałci Rzeczypospolitej pod względem kulturalnym, gospodarczym, jak i swego położenia geograficznego. [...] najżywotniejszy interes ogólnopaństwowy wymaga stworzenia wielkiego centrum produkcyjnego właśnie nie gdzieindziej, jak w Krakowie”¹³⁵. Kumaniecki uzasadniał nagłość powyższego wniosku tym, że ze względów historycznych Kraków ma dziejowe prawo do supremacji nad obszarem całych południowo-zachodnich kresów¹³⁶. Ostatecznie sprawa zmiany granic woj. krakowskiego nie została zrealizowana w okresie międzywojennym.

Okres prezydentury Prażmowskiego przypadła na czas burzliwych wydarzeń w państwie polskim, zarówno pod względem politycznym, jak i społecznym. W mieście miało wówczas miejsce wiele manifestacji, a nawet zamieszek¹³⁷. Choć prezydent Krakowa nie był przełożonym policji, Belinę te wydarzenia w pewnej mierze absorbowwały.

Będąc prezydentem Krakowa, Prażmowski aktywnie działał społecznie i politycznie. Na dorocznym okręgowym zjeździe delegatów Związku Legionistów

¹³² C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 262.

¹³³ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 9, s. 228–229.

¹³⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1931, R. 52, nr 12, s. 375.

¹³⁵ Ibidem, s. 375.

¹³⁶ Ibidem, s. 376.

¹³⁷ Szerzej: T. Marszałkowski, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2006, s. 244–293.

Województwa Krakowskiego (28 II 1932) został jednogłośnie wybrany na prezesa zarządu (na drugą kadencję)¹³⁸, 9 V 1932 r. ponownie wybrano go na prezesa Rady Grodzkiej BBWR¹³⁹, a 20 XII 1932 r. został wybrany przez RM na delegata Krakowa do Państwowej Rady Kolejowej (od 1 I 1933 r. na okres trzech lat)¹⁴⁰.

Prezydent Prażmowski, podobnie jak jego poprzednicy na tym stanowisku, mieszkał w Pałacu Larischa¹⁴¹. Apartament prezydencki mieścił się na pierwszym piętrze budynku, a główne wejście do niego wiodło przez klatkę schodową od strony ul. Franciszkańskiej. Pokoje reprezentacyjne mieściły się od strony pl. Wszystkich Świętych. Centralnym pomieszczeniem apartamentu był obszerny salon z balkonem, regularnie wykorzystywanym w czasie oficjalnych spotkań prezydenta i jego gości z mieszkańcami Krakowa. Po lewej stronie salonu znajdował się mały, podłużny pokój barowy, dalej główna jadalnia z niewielkim zapleczem, a po przeciwnej stronie salonu – narożny pokój. Do części reprezentacyjnej przylegały osobne pomieszczenia gospodarcze: kuchnia i spiżarnia, a obok głównego przedpokoju znajdowały się toalety. Pozostałe pomieszczenia, z oknami wychodzącymi na ul. Bracką, stanowiły obszerną prywatną przestrzeń o powierzchni ponad 250 m², w której znajdowały się m.in. pokoje mieszkalne prezydenta i jego rodziny¹⁴². Do tej części można było wejść bezpośrednio z głównego holu budynku od strony ul. Brackiej.

W lutym 1933 r., po 19 miesiącach prezydentury, na osobiste polecenie marszałka Piłsudskiego związane z nominacją na urząd wojewody lwowskiego Prażmowski złożył rezygnację ze stanowiska prezydenta miasta Krakowa. Na tajnym posiedzeniu TRM (11 II) sekretarz prezydialny Tadeusz Piotrowski odczytał tekst rezygnacji. Uwzględniając państwowe motywy tej decyzji, TRM przyjęła rezygnację do wiadomości i podjęła stosowną uchwałę (zakomunikował ją Prażmowskiemu wiceprezydent Klimecki). Następnie miało miejsce oficjalne pożegnanie ustępującego prezydenta. W prasie podkreślano, że „nieprędko wspaniała sala radziecka na ratuszu krakowskim będzie widownią tak pięknej i podniosłej uroczystości”¹⁴³. W imieniu TRM Prażmowskiego pożegnał radny Kazimierz Kumaniecki. Podkreślił, że rada wyraża ustępującemu prezydentowi „jak najgorętsze podziękowanie za to, że sprawując Zarząd miasta w ciężkich warunkach pełnił tę służbę publiczną stale z ofiarnością znaną już dobrze z okresu walk o Niepodległość, a przez trwałą współpracę z Radą miejską oraz przez rzeczowe pełne rozumnego umiaru traktowanie spraw miejskich, dobrze się zasłużył w Gminie stoł. król. m. Krakowa”¹⁴⁴. W odpowiedzi ustępujący prezydent wyraził podziękowanie skierowane do rady i pracowników miejskich

¹³⁸ E. Kołomyjski, *Zjazd Delegatów Legionistów Okręgu Krakowskiego*, „Legion” 1932, nr 1/3, s. 42–44.

¹³⁹ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 259.

¹⁴⁰ „Dziennik Rozporządzeń” 1932, R. 53, nr 12, s. 321.

¹⁴¹ M. Stus, *Pałac Larischa*, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2015, s. 93.

¹⁴² Ibidem, s. 88.

¹⁴³ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 13 II 1933, nr 44, s. 16.

¹⁴⁴ Ibidem; „Czas”, 12 II 1933, nr 35, s. 1.

za pełną oddania współpracę. Powiedział: „Gdy przed półtora rokiem obejmowałem stanowisko prezydenta miasta miałem trwogę, czy podołam ciężarowi włożonemu na moje barki. Jestem w życiu optymistą i optymizm mój mnie nie zawiódł. Panowie staliście wraz ze mną w jednym szeregu, mając przed oczyma dobro państwa i dobro miasta. Wspieraliście mnie sercem, nie słowy i dlatego czułem się w pracy mojej silny, bo nie forma, nie słowa, ale serce wasze stało przy mnie. Gdy was żegnam, a ciężko mi to przychodzi, wiem, że nie odchodzę od was cały, częścią moja wśród was zostaje, zostaje tu moje serce, a stamtąd ze Lwowa z nowego mego posterunku myśl moja będzie biegła ku wam – ku starym murom Krakowa i będzie z wami się łączyć w pracy na добrem tego drogiego mi miasta”¹⁴⁵.

Na bankiecie pożegnalnym w Towarzystwie Strzeleckim Krakowskim gorąco żegnany Prażmowski mówił: „Stworzyłem Pierwszy Pułk Ułanów Legionowych i musiałem go oddać za druty Szczypiorna. Stworzyłem Pierwszą Brygadę Kawalerii i musiałem ją oddać komu innemu. Zapragnąłem osiąść spokojnie wśród was, oddać się tu spokojnej pracy z wami i muszę dziś odejść”¹⁴⁶. Następnego dnia, 12 II, przed siedzibą Związku Legionistów na Wawelu zgromadziły się oddziały legionowe, strzeleckie, szwadron strzelców konnych i organizacje robotnicze. Następnie w lokalu Związku Legionistów i „Strzelca” pożegnał Prażmowski Kaplicki. Potem zebrani udali się pod magistrat, gdzie ustępującego prezydenta pożegnali krakowianie. Wiceprezydent Klimecki życzył wojewodzie lwowskiemu, by na Kresach towarzyszyły mu takie same gorące uczucia, jak w Krakowie¹⁴⁷. W imieniu urzędników i funkcjonariuszy miejskich prezydenta pożegnał 13 II dyrektor Miejskiej Izby Obrachunkowej Jan Krzyżanowski. Wieczorem nowy wojewoda lwowski wyjechał z Krakowa¹⁴⁸.

W krakowskiej prasie pojawiały się różne komentarze związane z rezygnacją Prażmowskiego. W „Czasie” pisano, że „pierwszy ułan Polski stał się pierwszorzędnym gospodarzem wielkiego miasta”¹⁴⁹. Rozumiał miejskie interesy, umiał je reprezentować i bronić. W związku z tym, że obejmował zarząd miasta jako prezydent wybrany przez radę mianowaną przez wojewodę, pisano: „Zdawałoby się niezyczliwym, że przychodzi jako ostatni cios wymierzony w samorząd, jako początek zetatygowania, zbiurokratyzowania Zarządu miasta”. Tymczasem stało się wręcz przeciwnie. Czuł się reprezentantem miasta i jego ludności, zdobył przychyłność mieszkańców Krakowa. Zwracano uwagę, że „na czele Krakowa stanął ktoś, kto rozumiał, czym jest Kraków”. Pozytywnie oceniano jego osiągnięcia w dziedzinie gospodarczej, telekomunikacyjnej i kulturalnej. Rozumiał, czym Kraków jest dla polskiej kultury i jakie obowiązki wobec niej ma to miasto. Podkreślano, że zostawiał „Kraków ożywiony, Kraków żywy”¹⁵⁰.

¹⁴⁵ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 13 II 1933, nr 44, s. 16.

¹⁴⁶ *Zmiana stanowisku Prezydenta m. Krakowa*, „Legion” 1933, kwartał 1, s. 68.

¹⁴⁷ „Czas”, 14 II 1933, nr 36, s. 2; *Zmiana stanowisku Prezydenta m. Krakowa*, „Legion” 1933, kwartał 1, s. 68.

¹⁴⁸ „Czas”, 14 II 1933, nr 36, s. 2.

¹⁴⁹ *Pożegnanie Beliny*, „Czas”, 12 II 1933, nr 35, s. 1.

¹⁵⁰ Ibidem.

Nie wszystkie jednak opinie o prezydenturze Prażmowskiego były pozytywne. Krytyczną znajdujemy we wspomnieniach Kudlińskiego, który pisał o byłym prezydencie, nawiązując jednocześnie do jego następcy: „po Belinie-ułanie nie stroniącym od kieliszka – ojcem miasta został z woli kolegów człowiek trzeźwy – dla odmiany umiarkowany i rzetelny”¹⁵¹.

Po odejściu Prażmowskiego ze stanowiska było dwóch poważnych kandydatów do objęcia funkcji wóldarza miasta: Kaplicki oraz Duch. Ostatecznie Związek Legionistów i Miejskie Koło BBWR poparły Kaplickiego¹⁵². W „Czasie” zwracano uwagę, że Kraków znajduje w prezydencie Kaplickim „odpowiedniego kierownika życia samorządowego, który poprowadzi dalej tak świetnie przez Belinę-Prażmowskiego rozpoczęte prace”¹⁵³. Z inicjatywy nowego prezydenta w renomowanym zakładzie introligatorskim Roberta Jahody wykonaną wielką księgę pamiątkową ku czci Prażmowskiego. Jej wnętrze zaprojektował i ozdobił Zygmunt Kinastowski. Wśród ofiarodawców księgi byli m.in. prezydent Kaplicki, wiceprezydenci Klimecki, Landau, Ostrowski, oraz Stanisław Skoczylas¹⁵⁴.

Prażmowski został mianowany wojewodą lwowskim w końcu stycznia 1933 r. przez prezydenta RP. Nowa funkcja wiązała się z uprawnieniami do koordynowania pracy wojewodów stanisławowskiego i tarnopolskiego. Belina na stanowisku wojewody lwowskiego musiał stawić czoła znacznie większym problemom i wyzwaniom niż w Krakowie, a piastował je najdłużej ze wszystkich wojewodów, do kwietnia 1937 r. Podobnie jak w Krakowie, dał się we Lwowie poznać jako dobry gospodarz¹⁵⁵.

6 X 1933 r. Prażmowski jako legendarny twórca jazdy legionowej brał udział w spotkaniach organizacyjnych mających na celu przygotowanie wielkiej rewii kawalerii na krakowskich Błoniach z okazji obchodów rocznicy odsieczy wiedeńskiej¹⁵⁶. Belina podczas uroczystości był ubrany po cywilnemu, co wzbudziło pewne rozczarowanie. Reporter „Światowida” odnotował na ten temat rozmowę z tłumy: „– A ten w cylindrze to pierwszy ułan polski, wojewoda Belina-Prażmowski. – Co? Ułan w cywilu? Szarej masie nie może się pomieścić w głowie, że twórca polskiej kawalerii zjawił się w cywilu”¹⁵⁷. Po uroczystości Prażmowski odjechał z Błoni, towarzysząc marszałkowi Piłsudskiemu.

W 1937 r. ze względu na stan zdrowia Prażmowski przeszedł na emeryturę. Powrócił do Krakowa i zamieszkał przy ul. Syrokomli 26. Objął funkcję w radach nadzorczych dwu ważnych instytucji gospodarczych: Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla S.A. (jako prezes) oraz Spółki Akcyjnej „Śląskie

¹⁵¹ T. Kudliński, *Młodości mej stolica...*, s. 284.

¹⁵² Szerzej: P. Hapanowicz, *Prezydent Krakowa...*

¹⁵³ *Wybór płk. Dra Kaplickiego prezydentem Krakowa*, „Czas”, 19 II 1933, nr 39, s. 3.

¹⁵⁴ MHK, Księga pamiątkowa dla Władysława Beliny-Prażmowskiego...

¹⁵⁵ P. Hubiak, *Belina i jego ułani...*, s. 100.

¹⁵⁶ W. Rezmer, *Rewia polskiej kawalerii w Krakowie w 1933 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, R. 14, nr 3, s. 128.

¹⁵⁷ Cyt. za: J.T. Nowak., *Hold armii polskiej pamięci króla Jana III Sobieskiego w Krakowie 6 X 1933 r.*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1982, nr 9, s. 75.

Zakłady Elektryczne”, co zapewniało mu pokaźne dochody. Ponadto zaangażował się w działalność Towarzystwa Szkoły Ludowej i został członkiem jego rady nadzorczej. Nie zerwał też całkowicie z polityką, o czym świadczy przystąpienie do nowego ugrupowania sanacyjnego, jakim był Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN, tzw. Ozon). Uczestniczył w zebraniu organizacyjnym sektora miejskiego OZN, które odbyło się 17 VI 1937 r. w Teatrze Starym. Prażmowski wszedł w skład jego rady¹⁵⁸, a 9 IV 1938 znalazł się w składzie 70-osobowej rady naczelnej OZN¹⁵⁹. Ponadto stale utrzymywał kontakt z większością swych dawnych podkomendnych, tworzących zwarte i częściowo sformalizowane środowisko beliniaków, które przetrwało katastrofę wojenną i funkcjonowało dalej na emigracji.

Prażmowski zmarł 13 października 1938 r. (w wieku 50 lat) z powodu ataku serca, w Wenecji. Tydzień później (20 X) w Krakowie odbyła się niezwykle uroczysta i wzruszająca ceremonia pogrzebowa¹⁶⁰. W uroczystości brał udział gen. Kazimierz Sosnkowski jako reprezentant prezydenta RP Ignacego Mościckiego i marszałka Edwarda Rydza Śmigłego. Przemawiający prezydent Krakowa Kaplicki podkreślił zalety umysłu i charakteru Prażmowskiego, podkreślając, że „dzięki tym zaletom, jak i szczególnej zdolności jednania sobie serc i wiązania ludzi z różnych sfer i kierunków do współpracy [...] Władysław Belina-Prażmowski dobrze zasłużył się dla Krakowa”¹⁶¹. Belina został pośmiertnie odznaczony Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski. Jego trumna spoczęła na cmentarzu Rakowickim, obok zbiorowej mogiły żołnierzy 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich.

Dzięki wsparciu prezydenta Kaplickiego dla uczczenia pamięci Prażmowskiego, „wielkiego żołnierza i zasłużonego prezydenta miasta”, RM ustanowiła wieczystą fundację stypendialną jego imienia (24 X 1938). Kapitał zakładowy fundacji miał wynosić 10 tys. zł. Roczne odsetki od niego miały być wypłacane przez zarząd miejski zdolnemu, pilnemu, niezamożnemu studentowi Akademii Górniczej w Krakowie, pochodzącemu z Krakowa lub z powiatów opatowskiego czy radomskiego, a stale mieszkającemu w Krakowie. Na tym samym posiedzeniu RM postanowiono, aby ul. Pierwsze Osiedle Oficerskie nazwać al. Beliny-Prażmowskiego. Po wojnie, w 1947 r., władze komunistyczne nazwały ją al. Juliana Marchlewskiego. Nazwę upamiętniającą Prażmowskiego przywrócono alei w 1990 r.¹⁶² Ponadto, także z inicjatywy Kaplickiego, utrwalono pamięć prezydenta Prażmowskiego portretem pędzla Stefana Felsztyńskiego, zawieszonym w sali posiedzeń RM w Pałacu Wielopolskich.

¹⁵⁸ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 345.

¹⁵⁹ Ibidem, s. 362.

¹⁶⁰ *Śp. Władysław Belina-Prażmowski*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 15 X 1938, nr 285, s. 8; *Sprawozdanie z pogrzebu Władysława Beliny-Prażmowskiego. Kraków, 20 X 1938 r.*, „Oleandry” 1938, nr 5; *Ostatnie chwile ś.p. Władysława Beliny-Prażmowskiego*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 21 X 1938, nr 291, s. 8; „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 22 X 1938, nr 292, s. 1, 16–17; „Światowid” 1938, nr 43.

¹⁶¹ *Za trumną płk Beliny-Prażmowskiego*, „Gazeta Polska”, 21 X 1938, s. 2.

¹⁶² E. Supranowicz, *Nazwy ulic Krakowa*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1995, s. 24.

* * *

Władysław Belina-Prażmowski zasłynął w czasie I wojny światowej jako twórca i dowódca legionowej kawalerii. Jego postać była owiana legendą walki o Niepodległą Polskę. W powszechnej opinii był najbardziej znanym prezydentem Krakowa okresu międzywojennego. Rządził miastem krótko, nieco ponad półtora roku (1931–1933), w trudnych czasach wielkiego kryzysu gospodarczego, a jednocześnie dużych napięć politycznych i społecznych. Wybór Prażmowskiego na prezydenta Krakowa przez TRM mianowaną przez sanacyjny przedstawiciela władz centralnych został odebrany przez opinię publiczną jako początek biurokratyzacji zarządu. Tymczasem stało się odwrotnie.

Prażmowski dał się poznać jako pełen inicjatywy dobry organizator i zapobiegliwy gospodarz. Stawiał sobie za cel uporządkowanie i unowocześnienie Krakowa. Podkreślał konieczność wprowadzenia odpowiedniej infrastruktury, w tym sieci ulic i dróg o trwałej nawierzchni, wodociągu, kanalizacji, elektryfikacji i komunikacji zbiorowej na terenie całego miasta. Twierdził, że jest konieczne, by Kraków stał się bardziej podobny do miast zachodnioeuropejskich. Wdrożył zapowiadany w swoim exposé radykalny program oszczędnościowy, przy czym za najpilniejsze i najważniejsze zadania zarządu miasta uznał obniżenie kosztów administracji i jej usprawnienie. Rozpoczął reorganizację struktury administracji miejskiej. W czasie jego prezydentury wydano szereg dokumentów prawnych regulujących pracę krakowskiego magistratu oraz urzędników miejskich, mających na celu nadanie jednolitego kierunku działania magistratowi jako całości. Ponadto wydano liczne zarządzenia, okólniki i instrukcje zmierzające do wprowadzenia właściwego nadzoru i kontroli w miejskiej administracji oraz usprawnienia pracy urzędników, w tym podniesienia karności urzędniczej. W celu uproszczenia procedur administracyjnych i obniżenia ich kosztów podjęto szereg działań, jak np. wprowadzenie nowej biurowości bazującej na tzw. systemie bezdziennikowym, przyspieszającym bieg spraw. Prażmowski doprowadził do redukcji kadry urzędniczej, ograniczając jej zarobki i likwidując biurokratyczne przyrosty w pracy miejskiej administracji. Efektem zastosowanej przez prezydenta polityki ograniczania wydatków i wprowadzania zmian w działalności magistratu była stopniowa poprawa sytuacji finansowej Krakowa. Prażmowski rozpoczął i w dużej mierze zrealizował konwersję krótkoterminowego zadłużenia o wysokim oprocentowaniu, które stanowiło jedną z największych bolączek miejskiej administracji. W dziedzinie opieki społecznej wspierał walkę z bezrobociem. Pomimo kryzysu i ograniczenia wydatków inwestycyjnych, w czasie prezydentury Prażmowskiego w mieście kontynuowano inwestycje komunalne mające na celu rozbudowę przedsiębiorstw miejskich, zakup i uzbrajanie gruntów, budowę budynków użyteczności publicznej oraz dróg i mostów. Zrealizowano rozbudowę sieci wodociągowej, w tym budowę drugiego rurociągu, rozbudowano rzeźnię, ukończono budowę czwartego mostu na Wiśle oraz Miejskiego Domu Wycieczkowego. Prażmowski dbał też o sprawy kultury. Aktywnie zabiegał o budowę nowego gmachu Muzeum Narodowego, doprowadził do objęcia przez Juliusza Osterwę dyrekcji Teatru

Miejskiego im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, jego zasługą była też organizacja w 1932 r. podniosłych uroczystości ku czci Stanisława Wyspiańskiego. W zakresie komunikacji starał się o realizację budowy kolei Kraków–Miechów. Perspektywicznie dostrzegając konieczność rozwoju Krakowa jako centrum ruchu turystycznego. Prażmowskiemu w działaniu charakteryzowały zdecydowanie, rozsądek i konkretność. Podkreślał, że nie lubi obiecywać: „wołę coś zrobić i chcę zrobić – ale nie obiecywać”¹⁶³. Prażmowski pracę prezydenta traktował jako służbę państwową, obowiązki wypełniał sumiennie. Juliusz Osterwa pisał o nim nieco patetycznie, ale nie bez racji: „Ty, będąc żołnierzem, kawalerzystą, legionistą, człowiekiem «realny», byłeś i jesteś dla mnie (może nie tylko dla mnie artystą). Służyłeś Polsce drogą i teraz Jej służysz, dawniej przez miecz, dzisiaj przez rozporządzenie, ale i dawniej, i dziś duszą, troską, talentem, czynem”¹⁶⁴. Prezydentura Prażmowskiego zyskała społeczną aprobatę i była przez współczesnych oceniana na ogół pozytywnie.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczonych, Kolekcja Generałów i Osobistości, Władysław Belina-Prażmowski, sygn. I.480.30.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (MHK), Księga pamiątkowa dla Władysława Beliny-Prażmowskiego, b. prezydenta miasta Krakowa w l. 1931–1933, Kraków, dn. 27 VI 1933, R. 1755.

Źródła drukowane

„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. miasta Krakowa” 1931, R. 52.

„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. miasta Krakowa” 1932, R. 53.

„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. miasta Krakowa” 1933, R. 54.

„Gazeta Urzędowa Zarządu Miejskiego w Stoł. Król. Mieście Krakowie” 1938, R. 59.

Listy Juliusza Osterwy, zebra. Elżbieta Osterwianka, wstęp Jerzy Zawieyski, red. Edward Krasieński, PIW, Warszawa 1968.

Program inwestycyjny Stoł. Król. Miasta Krakowa na okres 1937/38–1943/44, Nakładem Zarządu Miejskiego w Stoł. Król. M. Krakowie, Kraków 1938.

Pamiętniki, wspomnienia

Duch Kazimierz, *Od cesarza Franza Jozefa do Stalina* [mps w posiadaniu autora – P.H].

Kudliński Tadeusz, *Młodości mej stolica: Wspomnienia krakowianina z okresu między wojnami*, Instytut Wydawniczy „Pax”, Kraków 1970.

Rolle Karol, *Wspomnienia*, t. 1–17, [mps w posiadaniu prof. Marii Kolankiewicz].

Szczeptański Jan J., *Trzy czerwone róże*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982.

¹⁶³ *Chcę Kraków przybliżyć do Europy...*, s. 1.

¹⁶⁴ J. Szczublewski, *Żywot Osterwy...*, s. 371.

Prasa

- „Czas” 1931–1933.
„Głos Narodu” 1931–1933.
„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1931–1933, 1938.
„Legion” 1931–1933.
„Naprzód” 1931–1933.
„Nowy Dziennik” 1931–1933.

Opracowania

- Adamczyk Elżbieta, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa w okresie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 1997.
- Adamczyk Elżbieta, *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Józef Mitkowski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997, s. 51–77.
- Brzoza Czesław, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*, Towarzystwo Sympatyków Historii, Kraków 1998.
- Czy wiesz, kto to jest?*, red. Stanisław Łoza, Główna Księgarnia Wojskowa, Warszawa 1938.
- Dobrowolski Henryk, *Samorząd w Krakowie, jego organizacja i kancelaria w latach 1918–1939*, „Archeion” 1954, t. 23, s. 49–71.
- Dziedzic Stanisław, *Kraków a idea Muzeum Narodowego*, „Zarządzanie w Kulturze” 2005, t. 6, s. 181–203.
- Gąsowski Tomasz, *Władysław Belina-Prażmowski*, IPN, Warszawa 2020.
- Hapanowicz Piotr, *Karol Rolle (1871–1954). Prezydent Krakowa. Szkic do portretu*, Towarzystwo „Pro Museo”, Kraków 2019.
- Hapanowicz Piotr, *Prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki*, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2023.
- Hubiak Piotr, *Belina i jego ulani*, Fundacja CDCN, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2003.
- Kasprzyk Artur, *Pułkownik Władysław Belina-Prażmowski. Twórca odrodzonej polskiej kawalerii*, „Alma Mater” 2016, nr 187, s. 86–89.
- Langrod Jerzy S., *3 lata samorządu Krakowa (1931–1933) na tle teorii prawa administracyjnego. Fakty i konkluzje*, Księgarnia Krzyżanowskiego, Kraków 1934.
- Majchrowski Jacek M., *Twórca polskiej kawalerii*, „Tygodnik Powszechny”, 9 VIII 1981, nr 32, s. 5.
- Marszałkowski Tomasz, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2006.
- Nowak Janusz T., *Hołd armii polskiej pamięci króla Jana III Sobieskiego w Krakowie 6 X 1933 r.*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1982, nr 9, s. 66–80.
- Nowakowski Zygmunt, *Lajkonik. Wybór felietonów z lat 1931–1939*, oprac. Henryk Markiewicz, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1975.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010), red. Bogdan Kasprzyk, Urząd Miasta Krakowa, Kraków 2010.
- Poskuta-Włodek Diana, *Mitologizacje, ceremonie, apoteozy. Piłsudski i Legiony w teatrze krakowskim*, „Pamiętnik Teatralny” 2018, R. 67, z. 3, s. 50–76.
- Poskuta-Włodek Diana, *Trzy dekady z dziejów sceny. Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie w latach 1914–1945*, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2001.

Rezmer Waldemar, *Rewia polskiej kawalerii w Krakowie w 1933 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, R. 14, nr 3, s. 127–144.

Skorupska-Szarlej Janina, *Jubileusz gmachu głównego Muzeum Narodowego w Krakowie*, [w:] *Siedemdziesiąt lat gmachu głównego Muzeum Narodowego w Krakowie*, red. Ewa Ryzewska-Kulawik, Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 2004, s. 5–10.

Stawecki Piotr, *Władysław Zygmunt Prażmowski (1888–1938)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, red. Emanuel Rostworowski et al., Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1983, s. 393–395.

Stus Marek, *Pałac Larischa*, „Księgarnia Akademicka”, Kraków 2015.

Supranowicz Elżbieta, *Nazwy ulic Krakowa*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1995.

Szczublewski Józef, *Żywot Osterwy*, PIW, Warszawa 1973.